Nr 253b. Dnia 29 września. Sobota. Dnia 17 (29) września 1883 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Prenumerata:
(*od 1-go października r. b.*).

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.

Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie z dwukrotną przesyłką dziennie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Numer pojedyńczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

— W dniu jutrzejszym przypada odpust na pamiątkę poświęcenia kościoła parafjalnego św. Stanisława męczennika na Woli pod Warszawą, którego dopełnił w niedzielę 20-tą po Świątkach r. 1860 JE. ks. hr. Henryk Plater, biskup sufragan łowicki, w obecności arcybiskupa A. Fijałkowskiego i biskupa sufragana warszawskiego Jana Dekerta.

— Jutro, jako w ostatnią niedzielę bieżącego miesiąca, odbędzie się nabożeństwo odpustowe w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach.

— Z tegoż powodu w kościele św. Marcina (poaugustjańskim), przy ulicy Piwnej, o godzinie 9-ej zrana, odprawioną zostanie przed ołtarzem Pocieszenia Matki Boskiej wotywa.

— Jutro w kościele N. Marji Panny na Nowem Mieście odprawioną będzie o godzinie 9-ej zrana wotywa przed ołtarzem Matki Boskiej Szkaplerznej.

— Ewangielja św. na niedzielę jutrzejszą, 20-tą po Świątkach, zapisaną jest u Jana św. w rozdziale 41-ym „o chorym synu królewskim”.

— Jutro o godzinie 4-ej po południu odbyć się ma w zakrystji kościoła św. Anny (po-bernardyńskiego) sesja roczna obrachunkowa arcybractwa Serca Najświętszej Marji Panny.

Przegląd polityczny.

P. Bratiano opuścił we czwartek Wiedeń, powracając do Bukaresztu. W tymże dniu pojawiły się w półurzędowych pismach wiedeńskich artykuły inspirowane, donoszące, iż układ pomiędzy Austrją i Rumunją o zbliżenie się młodego królestwa nad Dunajem do przymierza austrjacko-niemieckiego szczęśliwie przyszedł do skutku, że Rumunja uznała oczywistą tożsamość interesów z Austrją zarówno w czasie pokoju, jak na wypadek wojny. *Romanul*, organ do ostatnich czasów nienawistny dla monarchji habsburskiej, a za nim inne dzienniki w Bukareszcie, nawet zupełnie od rządu niezawisłe, przyjęły obecnie ton, który w niczem nie przypomina jadowitych artykułów, przepełniających do niedawna łamy dzienników rumuńskich. *Romanul* w artykule, którego treść przyniosła nam dzisiejsza depesza nocna, przyznaje, że Rumunja na swem kresowem stanowisku, tworzącem flankę pozycji austrjacko-niemieckiej, nie może w razie wybuchu wojennej akcji pozostać neutralną, chyba że zdecydowałaby się rzucić na szalę całą swą przyszłość, okupioną w r. 1878-ym strumieniem krwi pod Plewną.

Rumunja dotąd nie zapomniała utraty Bessarabji; obawia się także „pretensyj” panbułgarskich, roszczących sobie prawo do owej Dobrudży, która w r. 1878-ym wynagrodzić miała ówczesnemu księciu a dzisiejszemu królowi rumuńskiemu utratę Bessarabji. Ta niekorzystna dla królestwa naddunajskiego „zamiana” prowincji lepszej na gorszą zniechęciła pana Bratiano do potężnego sprzymierzeńca Rumunji z czasów ostatniej wojny tureckiej i po kilku latach wahania się popchnęła go nareszcie szlakiem austrjacko-niemieckim. Byłoby rzeczą ciekawą dowiedzieć się, w jaki sposób ułożono w Wiedniu *modus vivendi* w sprawie żeglugi dunajowej i ustanowionej przez ostatnią konferencję londyńską komisji mięszanej dla nadzorowania tej żeglugi. Wiedeńskie dzienniki półurzędowe nie chcą o tej drażliwej sprawie przedwcześnie się wyrażać; zapewniają tylko, że kwestja Dunaju nie stanęła na przeszkodzie zbliżeniu się królestwa do przymierza austrjacko-niemieckiego, ponieważ takowa nie ma charakteru politycznego i dotyka wyłącznie interesów handlowych.

Prosilibyśmy o definicję, gdzie w obecnych czasach kończy się kwestja handlowa, a zaczyna polityczna. Wszakże cała polityka dzisiejsza Anglji jest prawie wyłącznie handlową, a przecież jest — polityką i to niepośledniego znaczenia w każdej kombinacji kontynentalnej. Przypuszczamy przeto, iż Austrja za cenę zbliżenia ku sobie Rumunji poczyniła jej pewne ustępstwa w sprawie rzeczonej „komisji mięszanej”, ale na razie nie widzi potrzeby przyznawania się do ofiar. Niepodobna przypuszczać, aby Rumunja w zamian za pomoc, jaką przynosi przymierzu austrjacko-niemieckiemu, żadnej nagrody nie żądała. Gdybyśmy nawet uwierzyli, że przymierze to jest czysto odpornem i obronnem, że nie zamierza ono w przyszłej akcji wziąć inicjatywy, a tylko przygotowało się do obrony, to i w takim razie Rumunja, łącząc się z widokami tego przymierza, nie omieszkałaby zastosować zasady: *do ut des*. Tak sentymentalnie bezinteresowną ona nie jest, jakkolwiek na tronie jej zasiada poetka Carmen Silva.

W Stambule obraduje obecnie pod przewodnictwem wielkiego wezyra, złożona z kilku ministrów, szeika Islamu i prezesa rady stanu komisja, nad poprawą interesów skarbu tureckiego i usunięciem niedoboru budżetowego, który w tym roku wynosi poważną sumę 6 miljonów funtów tureckich. Stan administracji kraju nie pozwala na robienie dalszych oszczędności w tym dziale gospodarstwa publicznego; śruba podatkowa nie da się już także silniej nakręcić; pozostaje więc tylko rozwinięcie szerszej i na zdrowych podstawach opartej akcji ekonomicznej, otworzenie tych mnóstwa źródeł produkcji krajowej, których dotąd nie domyślano się lub nie otwarto, dzięki historycznemu safandulstwu, cechującemu tak dosadnie gospodarstwo W. Porty. Potrzeba wreszcie dopuścić na rozleglejszą skalę wpływ kapitału zagranicznego, który dotąd padał ofiarą wyłączności poglądów ekonomicznych tureckiego „rozumu stanu”. W tym duchu komisja stambulska powzięła zasadnicze uchwały, a opinja starowiercza Islamu godzić się poczęła na uznanie konieczności reform w tym duchu.

W dziennikach londyńskich znajdujemy następującą depeszę z Melbourne o aneksji wysp australskich: „Konferencja państw kolonjalnych, która się ma odbyć w celu obrad nad kwestją anektowania wysp sąsiednich, zbierze się na propozycję rządu kolonji Wiktorji nie w Melbourne, ale w Sidney, a to celem uniknięcia straty czasu. Konferencja zbierze się z końcem listopada, a reprezentowane tam będą wszystkie kolonje Australji, jak również i Nowa Zelandja. Ogłoszona w odpowiedzi na memorjał australijski depesza lorda Derby'ego, która zawiera motywy odrzucenia projektu aneksji Nowej Gwinei, wywołała tu bardzo przykre wrażenie. Dzienniki wyrażają zdumienie, że rząd angielski nie chce wziąć pod rozwagę niebezpieczeństwa grożącego kolonjom z powodu, że skazańcy francuscy coraz częściej tu zbiegają. Dzienniki zwracają dalej uwagę na aresztowanego świeżo w

DONŻUANI.

„Car il faut que demain on dise, quand il passe:
„Cet homme que voilà, c'est Robert Lovelace.“

Musset.

Jedną z szanownych korespondentek naszych dziwi mocno, iż od czasu do czasu wspominamy na tem miejscu o... kobietach.

„Czy dlatego—zapytuje—iż kobiety lubią, aby się niemi nieustannie zajmowano?...” Lubią?... Proszę, myśmy nic o tem nie wiedzieli; inaczej nie omieszkalibyśmy zadawalniać je o wiele częściej.

Stało się jednak i, chcąc choć w części złe naprawić, dotkniemy kilkoma słowy tych mianowicie, którzy w odmienny zupełnie niż my sposób o kobietach wspominają.

Są to ci właśnie, co najmniej może mieli sposobności poznać je, a mówią o nich tak jak o książce przeczytanej od deski do deski.

Więc, zdaniem ich, najpierw kobieta każda jest— niestałą w uczuciach. Mickiewicz powiedział święte słowo: „puchu marny!” i wszyscy ci, którzy za nim prastarą piosnkę powtarzać zwykli, mają najzupełniejszą słuszność. Tomy napisano na ten temat, a już poeci — wszystkich czasów i narodów — prym trzymają w tym chórze... oszczerców. Żeby też choć jeden kiedy przyznał otwarcie, iż sam pięknego poranka kochać przestał lub inną kochać zaczął! Ale gdzież tam—wygodniej o wiele całą winę zwalić na „niewierną”, „okrutną” etc. i uchwycić oburącz wyborną sposobność rozczulenia tkliwego czytelnika urojoną niedolą. Szczęśliwa miłość, ba! to temat trudny wielce do wyzyskania. Natomiast co za pyszny szablon katarynkowa powiastka o ubogim młodzieńcu i posażnej jedynaczce, oddającej rękę i serce (kamienne serce) rywalowi ze stanowiskiem i sześcioma lokajami!

Powoli dano wiarę zrozpaczonym i pokrzywdzanym systematycznie synom Appolina i... kobieta zgubioną została w opinji wierzących w poetyczne ekspektoracje.

Prozą znowuż nie tak to łatwo powiedzieć: „jestem lub byłem zdradzony!” przeto rzadziej też powyższą skargę usłyszeć można z ust zwykłych śmiertelników. Nawet postępują oni sobie wręcz przeciwnie i najchętniej lubią pozować nie na Gustawów, lecz na Don Żuanów.

I oto proza oddała drugą przysługę kobietom. Stworzyła im opinję... zalotnych i łatwych do zdobycia.

Komuż wierzyć?

Przeświadczeni o własnej w tym względzie niekompetencji, zabraliśmy się do gruntownych studjów wielkich teoretyków. Göthe rozczulił nas mnogością zdrad, których padł ofiarą; nad niedolą Byrona spłakaliśmy się serdecznie, a już gdy Słowacki zawołał:

> Przeklęta! Ty wydarłaś ostatnie godziny
> Szczęścia mego na ziemi...

żal nasz granic nie miał i poprzysięgliśmy solennie inaczej nie wyobrażać sobie kobiety jak w postaci... szatana.

Nie przyszło atoli do tego. Lewes, Moore i Małecki rozjaśnili nam powoli rzecz całą i doszliśmy do przekonania, iż relacje poetów o niestałości niewieściej nie są bynajmniej tak wiarygodne, jakby się na razie zdawać mogło.

Rzuceni napowrót w odmęt niepewności, udaliśmy się po radę do przyjaciela naszego, barona — mniejsza o nazwisko — szczycącego się wielką znajomością serc i usposobień kobiecych.

Baron, gdy mówił o płci pięknej, miewał osobliwsze w głosie intonacje, nadające potrzebne w jego widokach znaczenie napozór najzwyklejszym słowom. Gdy np. wymawiał sposobem sobie właściwym: „znam ją”, to zda się słyszałeś najwyraźniej *m* zamiast dwóch pierwszych liter. Na biurku jego walały się zawsze jakby przypadkiem porzucone jakieś listy, drobnem pismem usiane, z kwiatkiem w rogu lub monogramem... Gospodarz spostrzegłszy gościa w progu, zgarniał je —nie śpiesząc się— pod nacisk, tak jednak zawsze, aby choć parę dokładnie widzieć było można. Raz zaintrygował nas wielce wachlarz porzucony na fotelu w gabinecie barona. Gdyśmy uwagę jego zwrócili na ten sprzęt w mieszkaniu kawalerskiem niezwykły:

— Ach! — zawołał jakby na gorącym schwytany uczynku — zapomniała!...

I rzuciwszy *corpus delicti* na najwyższą półkę etażerki, zawiązał śpiesznie rozmowę na temat zupełnie odrębny.

W kilka dni potem dowiedzieliśmy się przypadkiem, iż wachlarz ów kupiony został przez samego barona i figurował już razy kilka na fotelu w jego gabinecie.

Nigdy nie słyszano, aby baron kochał się kiedy w kimkolwiek; wybuchał śmiechem gdy mu kto prosto w oczy o czemś podobnem napomknął. Kochać się? Baron uważał to zawsze za niepotrzebną fatygę. Również nie słyszano, aby kiedy przyznał się otwarcie do tej lub owej przypisywanej mu romantycznej przygody.

— Przyznaj baronie—mówiono mu--nie nadaremnie przejechałeś się wtedy do wód? Cóż, jakże ona?

— O! to bardzo przyjemna kobietka...—odpowiadał skromnie zagadnięty i uśmiechał się nawpół tajemniczo, otwierając szerokie pole do wszelkich domysłów...

Od czasu do czasu puszczał tylko w obieg efektowną anegdotkę, która, rzecz prosta, dostawała się

Ballarat komunistę francuskiego i na przybycie innych wielu, skazanych za zbrodnie poddanych francuskich, którzy zbiegłszy przybyli do Brisbane. Rząd francuski nie chce tych skazańców przyjąć napowrót. Ztąd wniosek bardzo prosty, że Australja służyć ma karnym kolonjom za terytorjum, na któreby można bezkarnie wyprawiać zbrodniarzy i w ten sposób się ich pozbywać. W parlamencie kolonjalnym oświadczył prezydent p. James Service, że lord Derby nie uznał niebezpieczeństwa, jakie wyniknąć może dla Australji z deportacji zbrodniarzy francuskich. Okoliczność ta jest jednak niebezpieczeństwem wiszącem nieustannie nad kolonjami. Jeżeli Anglja nie zechce interwenjować, to będzie obowiązkiem kolonij szukać odpowiednich środków i dróg w celu powstrzymania napływu skazańców na nasze terytorja. Zgromadzenie, złożone z delegatów kolonjalnych, przyjęło jednogłośnie rezolucję odnoszącą się do obmyślenia stosownej ochrony, gdyby rząd centralny Wielkiej Brytanji nie uznał za stosowne przedsięwziąć z własnej inicjatywy środków odpowiednich." *Br. Z.*

Bankructwa.

Od niejakiego czasu coraz częściej czytamy doniesienia o upadłości różnych firm kupieckich, z większemi lub mniejszemi pasywami.

Jednocześnie sfery bliżej interesujące się sprawami handlowemi zwracają uwagę na niemniej częste metamorfozy firm, które najniespodziewaniej i ku przykremu zdziwieniu wierzycieli, w przeciągu kilku godzin, najczęściej w nocy, przybierają inną, zwykle mało zmienioną postać i umarzają tym sposobem sumarycznie dawne swoje zobowiązania, ażeby tem skwapliwiej nowe zaciągać.

Ta epidemja handlowa, a raczej te dwie epidemje, które dotąd grasowały tylko w Warszawie i zdawały się poniekąd chorobą endemiczną Nalewek i niektórych ulic sąsiednich, przenoszą się obecnie na prowincję, poczynając od największego ogniska przemysłowo-handlowego—Łodzi.

Przykre to są bardzo objawy i zasługujące na bliższe zbadanie.

Rozważając dokładniej zaszłe wypadki bankructw w ogóle, stwierdzić musimy przedewszystkiem fakt, że nie wywołało ich żadne przesilenie finansowe, żadna nagła zmiana w warunkach, na których przemysł i handel się opiera. Bankructwa obecne nie są wypływem pęknięcia zbyt naciągniętej struny spekulacyjnej, jak było w czasie pamiętnego „krachu" w Wiedniu, nie spowodowała ich także nagła zniżka wartości naszej waluty, ani niespodziewana zmiana w systemie celnym, ani w ogóle żadna z przyczyn, które liczbę bankructw pomnażają wszędzie i zawsze. Ażeby dokładnie te objawy zrozumieć, potrzeba je podzielić na pewne kategorje, ponieważ w jednej pomieścić się nie dadzą.

Pierwsze miejsce zajmują tutaj tak zwane bankructwa „nalewkowskie". Są to bankructwa kupców, którzy otwierają interes wprost w widokach zbankrutowania. Kupiec taki ma kapitału własnego zaledwie tyle, ile na najskromniejsze rozpoczęcie potrzeba, prowadzi cały interes na kredyt, przy pomocy najskromniejszych zaliczek, ze sprzedaży towaru płaci pierwsze swe weksle, ale jedynie po to, aby przez złożenie takiego dowodu punktualności szerszy kredyt sobie otworzyć, a gdy tym sposobem dojdzie do tego, iż mu firmy zagraniczne powierzą znaczniejszą ilość towaru, spienięża go nagle za bezcen lub ukrywa i ogłasza się bankrutem. Interes tu jest bardzo prosty. Włożył w handel 2,000 rs., doprowadził do tego, że mu dano na kredyt za 30,000 rs., sprzedał to hurtem za 20 tysięcy, ogłosił się bankrutem, dał kredytorom 25 prc., czyli 7,500 rs., więc jeszcze na czysto zyskał 10,500 rs. i może znowu z czystem sumieniem rozpocząć nowy geszeft, ale już z kapitałem 12,500 rs.

W całej tej manipulacji zachodzi pytanie kto stracił?... Na pozór zdaje się, że firmy zagraniczne, które udzieliły kredytu, tak jednak nie jest—nie dlatego przecież, żeby te firmy, jak dowodzono u nas niedawno, miały być pokryte zaliczkami wziętemi na towar tani, które sobie liczyły drogo. Kupcy bankrutujący w ten sposób wiedzą o tem najlepiej, że nie byłoby dla nich żadnego interesu, gdyby płacili całą wartość towaru tytułem zaliczki i jeszcze podpisywali weksel, jedynie chyba dlatego, żeby mieć zaszczyt pozostać dłużnikiem zagranicznego wierzyciela, wiedzą o tem, że gdyby chcieli rzeczywiście za towar płacić, toby go dostali za gotówkę bez żadnego dodatkowego wekslu. Twierdzenie zatem, że firmy zagraniczne nic nie tracą na takich bankructwach, jest fikcją, która obronić się nie da, że zaś pomimo strat ponoszonych dość często źle na tem nie wychodzą i istnieć mogą z korzyścią, jest to cokolwiek bardziej skomplikowanem zjawiskiem.

Postarajmy się je wyjaśnić, o ile można najprzystępniej.

Za granicą istnieją dwa rodzaje przemysłu, przemysł rzetelny i przemysł szwindlerski. Pierwszy z nich wyrabia, drugi tylko podrabia wyroby pierwszego. Takich samych materyj, takich samych cygar, takiej samej herbaty albo kawy dostać można u pewnych firm w gatunku prawdziwym a u innych w gatunku podrobionym, zazwyczaj tak zręcznie, że potrzeba dosyć biegłego znawcy, ażeby się poznał na zmianie wyrobu albo gatunku. Stają tedy do konkurecji dwa rodzaje towarów: dobry ze złym i ażeby zły mógł tę konkurencję wytrzymać, musi walczyć zniżeniem ceny, to jest odstępowanien znaczniejszych rabatów i ułatwianiem warunków kredytu. Oto jest strona zagraniczna tej kwestji.

Weźmy teraz stronę krajową.

Istnieje u nas pewna liczba kupców, których nazwijmy np. „nalewkowskimi", którym nie idzie o wyrobienie reputacji firmie, tylko o zrealizowanie najszybszych zysków, i istnieją znów inni, którzy dbają o reputację. Rzecz naturalna, że pierwsi zaopatrywać się będą w towary produkowane na szwindel, a drudzy w wyroby i towary rzetelne. Ale pomiędzy tymi, którzy handlują wyrobami obliczonemi na wprowadzenie w błąd nabywcy, znajdzie się zawsze pewien procent takich, który będą się starali wyzyskać łatwość kredytu, jakiej firmy handlujące tego rodzaju towarami udzielać są zmuszone, i to są właściwie nasi nalewkowscy bankruci.

Rachunek firmy zagranicznej z takim bankrutem przedstawia się więc jak następuje. Miał on 2,000 rs. i na początek dano mu towaru za 5,000 rs., gdy te zapłacił, dostał znowu kredyt na 10,000 rs., a po zapłaceniu tych na 20,000 rs. Tym razem zapłaciwszy wziął za 30,000 rs. i zbankrutował. Firma tedy sprzedała mu ogółem towaru za 65,000 rs., odebrała za to gotówką 37,000, w drodze dobrowolnej ugody dostała jeszcze 7,500 rs., strata jej zatem wynosi nominalnie 20,500 rs., ale jest to tylko strata spodziewanego zysku, która się pokrywa zyskiem na towarach sprzedawanych tym firmom „nalewkowskim", które założone zostały nie w celu zbankrutowania, lecz w celu dłuższego istnienia, a takich w każdym razie jest więcej.

Ostatecznie przeto na bankructwach „nalewkowskich" traci publiczność przez to, że dostaje towar umyślnie wyrabiany na oszukaństwo a płaci jak za towar dobry, i gdyby się dało wymyślić jakiś środek kładący skutecznie tamę tego rodzaju bankructwom, wyszłoby to w końcu tylko na korzyść owych oszukańczych firm zagranicznych. Jedyny zaś środek, któryby publiczność mógł ocalić od wyzyskania na tej drodze, jest tylko w mocy tejże publiczności i nie wahamy się tutaj wyraźnie go wypowiedzieć: oto należy kupować towary tam tylko, gdzie sprzedający nie są poszlakowani o rozmyślne nabywanie gorszego gatunku lub wyrobu, jedynie dla tego ażeby dostać większy rabat albo przystępniejszy kredyt.

Metamorfozy firm nie są czem innem jak bankructwami tego samego rodzaju z uproszczoną znacznie procedurą. Zamiast przechodzić przez różne formalności z ogłoszeniem bankructwa połączone, bankrut tego rodzaju sprzedaje cały swój handel, wraz z towarem wziętym na kredyt, swojej żonie, synowi, bratu, słowem sobie samemu pod inną postacią, naturalnie za bezcen, i powiada swoim wierzycielom: „Winieniem wam 50,000 rs., a że interesa moje źle stały, musiałem zatem sprzedać mój handel za 15,000 rs. Zrobiłem to w waszym interesie, bo tym sposobem mogę wam te 15,000 rs. oddać w całości, a gdyby trzeba było przechodzić formalności pra-

---

rychło na drugi koniec miasta, opatrzona jego nazwiskiem, jako głównego bohatera. Baron nie protestował, uważając widocznie, iż muru opinji publicznej głową nie przebije...

Od tak tajemniczego człowieka oczywiście kategorycznego wyjaśnienia co do trwałości uczuć niewieścich nie mogliśmy otrzymać.

Baron powiedział tylko: „oho! kobietki!" Znaczyło to mniej więcej: „wiem o nich niemało, ale przez dyskrecję, uważacie, milczeć muszę."

Tego dnia właśnie był bal u państwa *** i w antrakcie tańców, przy cygarze i winie, lustrowano w męskiem kółku wszystkie obecne i nieobecne gwiazdy karnawału.

Krzyżowały się pytania, odpowiedzi, uwagi i dowcipy.

— Powiadam wam—twierdził Fonsio z misternie przyczesaną grzywką — jak się opiera w walcu na ramieniu, jak się opiera!... świat się kończy!

Lolo z dwiema kameljami na klapie fraka (które, mówiąc nawiasem, sam sobie podczas kotyljona przypiął w przedpokoju) unosił się nad zręcznością pani X. w unikaniu sąsiedztwa z wiecznie wałęsającym się po balowej sali mężem.

Ktoś inny powtarzał rozkosznie - naiwne wyznanie miłości usłyszane podczas ostatniego kadryla z ust przybyłej niedawno ze wsi siostrzenicy gospodyni domu.

— No—zaokrąglił frazes — mała daleko zajdzie, nie ma co mówić...

Wszyscy byli przekonani, iż mówiący jest już dobrze poinformowany o celu wędrówki tej, która z pewnością nie zajdzie, lecz zaszła już daleko.

— A któż jest ta wysoka szatynka z gwiazdą we włosach? — wtrącił ktoś nieco obcy wśród towarzystwa.

— Jakto, nie wiesz?

— A zkądżebym mógł wiedzieć.

— A, to...— i następowała usłużna enumeracja wszystkich plotek kursujących o owej wysokiej szatynce z gwiazdą we włosach. Wiedziano na pewno z kim dwa miesiące spędziła sam na sam w Nicei, dlaczego właściwie mąż jaknajczęściej na wieś odjeżdża, co było powodem przyśpieszenia ślubu i t. d. jak z rękawa, byle zręcznie powiedziane i mocno pieprzne.

— Ta?... to kokietka niemożliwa.

— Ewcia?... o tem Bolek wie najlepiej...

Uciekliśmy, zgrozą przejęci. Przez noc całą prześladowały nas widma zalotności i wiarołomstwa niewiast. Nad ranem zbudziło nas gwałtowne szarpnięcie dzwonka.

— A... to ty Franio! Zkądże tak wcześnie?

Przybyły rzucił się na fotel, odetchnął z głębi piersi, rozpogodził twarz szerokim uśmiechem.

— Jestem—rzekł—najszczęśliwszym z ludzi!

To mówiąc, wydostał z pugilaresu pomięty list i wstrząsając nim tryumfalnie, rozpoczął *ab ovo* długą opowieść swojego szczęścia, którego koroną rozkoszował się przed chwilą.

I powiadają iż człowiek tylko same smutki potrzebuje przelać w pobratnią duszę! Franio przekonał nas, iż dzieje się czasem wręcz przeciwnie...

Ale może tych kilka przykładów wystarczy?

Oto są ludzie szarpiący brutalnie opinję kobiet, rzucający na nie kamieniem, bez względu na to, iż nierzadko ten kamień im samym słusznie się należy.

Nie ma większego nieprzyjaciela kobiet, jak taki pseudo-donżuan, szukający chluby w serdecznych tryumfach i niecofający się przed oszczerstwem, byle dobić się do tej smutnej sławy.

Jeżeli kobiety lubią chełpić się szeregiem ofiar, wprzęganych kolejno lub jednocześnie do rydwanu, to z pewnością niemniejby się znalazło mężczyzn wrażliwych na miłe pogłaskanie miłości własnej i używających tej przyjemności przy każdej nadarzającej się sposobności. Dla tego rodzaju ludzi każdy uśmiech najbanalniejszy staje się nieocenionym materjałem do stworzenia całej legendy, każde słowo, wyrzeczone bez nadania mu żadnego w gruncie rzeczy znaczenia, otrzymuje natychmiast komentarz lub wstawione zostaje we frazes, przechodzący następnie z ust do ust. Powoli taki *coute que coute* lowelas zaczyna sam wierzyć w urojone powodzenie i wtedy jego pewność siebie granic nie zna. Nie ma nawet sposobu wyprowadzić go z błędu; na wszystko znajdzie najpochlebniejsze dla siebie wytłumaczenie i nigdy nie przyzna, iż środki, któremi rozporządza, nie wystarczyły na zdobycie tego lub owego serca.

W najlepszym razie powie, iż... został zdradzony, kiedy właściwie o zdradzie mowy być nie może z tej prostej przyczyny, iż nie słyszano nigdy by obojętność „zdradzając" być mogła!

Ludzie, istotnie łaskawiej przez płeć piękną traktowani, o wiele rzadziej wspominają o niej lekceważąco. Czasem tylko—gdy wiek upomni się o swoje prawa—lubią występować w roli Katonów, wyrzekając na zepsucie obyczajów i t. p., których sami przynajmniej filarami nie byli.

Grupę atoli „najserdeczniejszych" przyjaciół kobiet stanowią ci, na szczęście nieliczni, co największych dowodów względności od nich doznawszy, wywdzięczają się za nie rozsiewaniem nikczemnych potwarzy lub zdradzaniem tajemnic, które powinne być święte dla każdego szlachetnego człowieka...

Mieliśmy zakończyć radą traktującą o ostrożności—ale nie na wieleby się ona przydała!

Piękne panie zarówno nie mogą pozbyć się uprzedzenia do tych, którzy prawdę w oczy im mówią jak przestać być wrażliwemi na powab komplimentu i słodkiego słówka.

Donżuani nawet najmniejszych do tego tytułu nie posiadają kwalifikacyj, będą zawsze mile u nóg widziani, zdolni czarem otaczającym w oczach płci pięknej każdego serc pogromcę.

Bodaj Dumas to powiedział, iż „wielkiego powabu w oczach kobiet nabiera mężczyzna, o którym wiedzą, iż kochany był przez kobietę piękną i wykształconą".

Czy tak jest w istocie?... Nie wiemy — dosyć, iż usilnie o tę reputację starają się donżuani.

Stenia.

wne, dostalibyście niezawodnie mniej jeszcze i to za rok albo dwa." Wierzyciele przyznają słuszność temu rozumowaniu i zgadzają się, bo jest to dla nich tylko strata spodziewanego zysku, jak wspomnieliśmy wyżej, pokrywana zyskami na innych klijentach.

Odmiennej zupełnie kategorji zjawiskami są bankructwa takie jak naprzykład to, o którem wieść, dotychczas jeszcze stanowczo niesprawdzona, miasto nasze obiega.

Ktoś otwiera, dajmy na to fabrykę, prowadzi ją sumiennie, ma powodzenie, ale zachęcony tem powodzeniem doznaje odurzenia, zaraża się gorączką złota, żądzą zbogacenia się, rozwija swój zakład nad miarę sił, prowadzi oprócz tego spekulacje poboczne, rozpoczyna naprzykład handel domami na wielką skalę, kredytem płaci kredyt, wekslem weksel, zagrożony upadłością dla ocalenia się stara utrzymać pozory niezachwianej wypłacalności i w końcu pada pod brzemieniem, które było zbyt ciężkiem na jego barki, szczęśliwy jeszcze jeżeli nie upadnie... w błoto.

Takie wypadki, nie mające nic wspólnego z tamtemi, są bardzo smutne i tem smutniejsze, że o lekarstwo na nie najtrudniej, bo prawie niepodobna ocalić jednostek dotkniętych chorobą epoki.

Wł. Sabowski.

Wincenty Kosiński.

✝ W dniu wczorajszym, o godzinie 9-ej wieczorem, zmarł w mieście naszem po długiej chorobie Wincenty Kosiński, inżenier zachódniego okręgu górniczego w Królestwie Polskiem.

Zmarły urodził się w r. 1834-ym we wsi Kosinkach, w powiecie mławskim.

Po ukończeniu gimnazjum w Płocku w r. 1851-ym, udał się do uniwersytetu w Petersburgu, po wyjściu zaś z niego przyjął posadę nauczyciela matematyki w Pińczowie, a następnie w Łowiczu.

Ś. p. Kosiński niedługo jednak poświęcał się karjerze profesorskiej. W r. 1860 ym bowiem uzyskał zapomogę skarbową na wyjazd do akademji górniczej w Freibergu w Saksonji. Tu z zapałem poświęcił się nowym studjom, które trwały lat kilka.

Z Freibergu departament górniczy powołał go na posadę inżeniera górniczego w zakładaah kopalnianych w Suchedniowie i Dąbrowie Górniczej.

Odtąd ś. p. Kosiński już do końca życia nie porzucał wdzięcznej niwy prac na polu krajowego górnictwa.

Największą zasługą zmarłego jest — śmiało można powiedzieć—odbudowa kopalń olkuskich.

Gdy zapadło postanowienie rządu, dotyczące osuszenia tych starożytnych kopalń, ś. p. Kosiński podjął się tego zadania, przez lat kilka badał dawne akta, siedział w archiwach, studjował przeszłość zakładów i wreszcie wygotował projekt osuszenia. W r. 1880-ym ministerjum wyznaczyło komisję do roztrząśnięcia wszystkich w tym przedmiocie projektów. Komisja zaś przyznała pierwszeństwo projektowi Kosińskiego, któremu też poruczyła dokonanie dzieła.

Niezwłocznie rozpoczęto roboty, które dotąd trwały bez przerwy, przeprowadzono w rozkopach gór sztolnię długości trzech wiorst, dla odpływu wody z kopalń, wreszcie w lipcu r. b. napotkano pierwsze cembrowiny starych chodników z XVI-go wieku.

Praca więc i projekt Kosińskiego zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem.

Niestety, przedwczesna śmierć nie dała mu widzieć owoców rozpoczętego dzieła...

W ostatnich czasach ś. p. Kosiński był zawiadowcą kopalń na Krążku.

Zmarłego cechowały piękne przymioty duszy i serca. Skromny, cichy, łagodnego charakteru, ś. p. Kosiński przez całe życie był oddany jednej tylko nauce. Powszechnie też lubiany, pozostawił w kołach bliższych i dalszych znajomych głębokie uczucie żalu.

Z prac literackich, któremi wzbogacał ubogą naszą literaturę górniczą, zasługują na uwagę rozprawy o kopalniach olkuskich, historyczne monografje o hutnictwie w dawnej Polsce, wreszcie dzieło techniczne „O górnictwie", przetłumaczone z niemieckiego i wydane w r. z.

Ś. p. Kosiński przyczynił się też do powstania „Rocznika piotrkowskiego", wydawanego przez lat trzy, a następnie przez lat kilka zasilał piórem nowozałożony *Tydzień* piotrkowski, redagowany podówczas przez jego powinowatego A. Porębskiego. *Kurjer* winien też jest wdzięczną pamięć ś. p. Wincentemu za pomoc, jaką niósł nam niejednokrotnie.

Zmarły brał wreszcie udział czynny i pożyteczny w pierwszym zjeździe górników Królestwa Polskiego, który odbył się w r. z. w Warszawie.

Pokój jego popiołom!

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Projekt nowego statutu uniwersyteckiego będzie roztrząsany i ostatecznie zadecydowany na jednem z jesiennych posiedzeń rady państwa.

= Gazety petersburskie donoszą, iż przedstawiony radzie państwa projekt nowych przepisów o podwyższeniu pensyj emerytalnych ulegnie znacznym zmianom.

= W sprawie kosztów utrzymywania w miastach powiatowych aresztów detencyjnych oraz miejsc odsiadywania kar krótkoterminowych, zasądzanych przez sądy pokoju i sądy okręgowe, ministerjum spraw wewnętrznych orzekło, iż ciężar ten powinien ponosić miejscowy zarząd miejski i powiat w następujących granicach. Miasto będzie miało obowiązek utrzymywania w całości i w porządku budynku aresztu, oraz dostarczania opału i światła, zaś z wydatków administracyjnych powiatu winny się pokrywać: koszt wyżywienia i odzieży aresztanckiej, płace dozorców i zarządu, wreszcie kupna i reparacji ruchomego inwentarza. W razie gdy w areszcie przesiadują żołnierze miejscowego garnizonu, koszta ich utrzymania winny być likwidowane u właściwej władzy wojskowej lub w intendenturze, a kwoty wpływające z tego źródła liczone będą do dochodów funduszu przeznaczonego na utrzymywanie więźniów.

= Do Krakowa, jak donosi *Reforma*, przybyła komisja delegowana z ramienia rządu rossyjskiego do sprawy uregulowania Wisły. Komisję stanowią inżenierowie: Jan Ciemięchowicz, Konstanty Lisowski i Konstanty Mikuliński. Naczelnikiem komisji jest r. st. Konstanty Russyan.

= Na ostatniem posiedzeniu akcjonarjuszów kolei żelaznej warszawsko-terespolskiej zapadła uchwała, przyzwalająca na budowę drugiej pary szyn na całej przestrzeni tej drogi, oraz na nabycie od rządu odnogi kolejowej, łączącej stację Praga drogi terespolskiej ze stacją drogi petersburskiej.

= Z dniem jutrzejszym ulegają przedawnieniu kupony od akcyj i obligacyj Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej, płatne od dnia 1-go października roku 1878-go.

= Pociągi spacerowe do Mrozów i z powrotem, wysyłane przez kolej warszawsko-terespolską w święta i niedziele, przestaną kursować z dniem 1-ym października r. b.

= P. oberpolicmajster, opierając się na rozporządzeniu ministerjalnem, poleca cenzurze policyjnej nie przepuszczać do pism perjodycznych żadnych ogłoszeń o kosmetykach i specyfikach tualetowych i lekarskich, które nie zostały zaaprobowane przez urząd lekarski m. Warszawy. Jednocześnie wszyscy komisarze cyrkułowi otrzymali polecenie odebrania od cyrulików i fryzjerów deklaracyj, iż nie będą sprzedawali żadnych kosmetyków, które nie przeszły analizy w urzędzie lekarskim. Przekraczający ten zakaz pociągani będą do odpowiedzialności sądowej.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny podaje listę 7-miu osób, skazanych na kary pieniężne za wykroczenia przeciw przepisom meldunkowym.

= Z rozporządzenia departamentu policji państwowej, zakłady jadłodajne z obsługą żeńską mają być zamykane we wszystkich większych miastach o godzinie 12-ej w nocy. W razie zmiany usługi na męską, może być danem pozwolenie na dłuższe otwarcie. Na zupełne zniesienie żeńskiej usługi nie zgodziło się dotychczas ministerjum spraw wewnętrznych.

= W przyszły poniedziałek odbędzie się w Towarzystwie kredytowem ziemskiem losowanie listów zastawnych 5-procentowych serji pierwszej z r. 1869-go, oraz serji drugiej i trzeciej. Ogółem wylosowanych będzie listów zastawnych serji pierwszej za rs. 607,779 kop. $91\frac{1}{2}$, serji drugiej za rs. 31,727 kop. 93 i serji trzeciej za rs. 42,746 kop. 81.

= W dniu 27-ym listopada r. b., o godzinie 2-ej po południu, odbędzie się ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów warszawskiego Towarzystwa fabryk cukru.

= Z rozporządzenia JE. ks. arcybiskupa warszawskiego, zarządzającym kościoła powązkowskiego mianowany został ks. Walenty Kalicki.

= Dyrektor kolei warszawsko-wiedeńskiej Władysław Kozłowski wrócił z zagranicy—prezes kolei nadwiślańskiej i terespolskiej Stanisław Kronenberg udał się do Petersburga.

= Dr Karol Benni wrócił do Warszawy.

= Dr Gustaw Fritsche, redaktor *Medycyny*, powrócił z wycieczki naukowej.

= Z teatru i muzyki.

* Jutro ostatnie przedstawienie w teatrze letnim w ogrodzie saskim.

* Dziś w teatrze wielkim pierwszy występ p. Warmuta tenorzysty w „Fauście" Gounoda.

W dzisiejszem przedstawieniu tej opery partję Marty wykona pierwszy raz p. Szczepkowska.

* P. Varesi i p. Defalco rozpoczną swoje występy „Cyrulikiem Sewilskim".

Tytułową partję w tej operze odśpiewa po raz pierwszy p. Chodakowski.

* Wczorajsze przedstawienie „Zbójców" zapełniło, z wyjątkiem kilkudziesięciu krzeseł, całą salę teatru wielkiego.

Królikowski, jako Franciszek Moor, przyjmowany był jak zawsze nader gorąco.

Oklaski dzieliła z nim p. Marcellówna w roli Amalji.

* Według *Gaz. lwow.*, Helena Modrzejewska powraca w przyszłym miesiącu do kraju i zatrzyma się w Krakowie, gdzie na nią oczekuje grono krewnych i przyjaciół.

Znakomita artystka, pomimo spóźnionej pory, zamierza podobno udać się jeszcze na czas jakiś do Zakopanego...

Spragnioną być musi naszego powietrza p. Helena, skoro aż z tak daleka po nie przybywa!

* Panna F. Friedentalówna przybyła na czas dłuższy do Warszawy.

= Ze sztuki.

* Znakomity rzeźbiarz, Pius Weloński, spodziewanym jest w tych dniach w Warszawie.

Artysta, w przejeździe z Rzymu, zatrzyma się chwilowo w Płocku, gdzie brat jego rodzony jest regensem seminarjum.

* Krakowskie towarzystwo zachęty sztuk pięknych, zamierzając już oddawna zrównać rok rachunkowy ze zwyczajnym, kaledarzowym, postanowiło tym celem przedłużyć bieżący rok administracyjny 1882/3 do końca grudnia i rozpocząć nowy z dniem 1-ym stycznia r. 1884-go.

Zmiana ta dała powód do odłożenia losowania na miesiąc listopad r. b.

* Matejko przedłużył jeszcze termin bezpłatnego zwiedzania ostatniego swego obrazu „Sobieski pod Wiedniem".

Obraz pozostać ma nad pięknym modrym Dunajem do połowy października, poczem przewieziony będzie do Warszawy.

= Z uniwersytetu.

Lekcje na wydziale matematycznym, z powodu nieobecności wielu profesorów, nie rozpoczęły się jeszcze.

Na innych wydziałach nieobecny jest tylko prof. Berg, wykładający język rosyjski.

= Jubileusz służącej.

W dniu dzisiejszym w kościele św. Krzyża zebrała się spora garstka osób, wśród których odznaczaną była widocznie jakaś staruszka schludnie ubrana, w wielkim białym czepcu na głowie.

Objaśniono nas, iż staruszka jest właśnie solenizantką i na jej intencję odprawia się msza święta.

Rozalja Konopczyńska przez lat 50 służyła w jednej rodzinie D.

Rozpoczęła służbę w r. 1833-im, przed 20-tu laty przeszła do syna pierwszego swego służbodawcy i u tego 5 lat temu jako zniedołężniała już staruszka otrzymała zasłużony spoczynek.

Rzadki to jubileusz, szczególniej w naszych czasach, gdy sługi zmieniają służbę po kilka razy w kwartale!

= Klin klinem!

Istnieje słuszny przepis policyjny, wzbraniający woźnicom wozów nie posiadających t. z. kozłów siadania na wozie.

Przepis zachowuje się zwykle w ten sposób, iż jadący na wozie z cegłami np. woźnica, zoczywszy zdaleka policjanta, zeskakuje z wozu, a minąwszy go, napowrót na wóz siada.

Dostrzeżonego na takiej manipulacji prowadzą do cyrkułu, ale czasem zdarza się, iż policjant, spędziwszy woźnicę, sam sadowi się na wóz i każe się wieść do cyrkułu...

Koń wówczas nie dźwiga woźnicy, ale dźwiga... policjanta i nie zostało jeszcze rozstrzygniętem, czy mu to jest lżej lub przyjemniej?

= Ofiary niekonsekwencji.

Pomimo wszystkiego, cokolwiek było powiedzianem przeciwko używaniu obcych języków w mowie potocznej, niektóre panie nie dają za wygrane i kaleczą francuzczyznę, niekiedy nawet narażając się na śmieszność.

Coś podobnego zdarzyło się właśnie w jednej z tutejszych cukierni.

Dwie wytwornie ubrane panie zbliżyły się do bu-

fetu wiodąc pomiędzy sobą rozmowę polską, inkrustowaną frazesami francuzkiemi.

Usłyszawszy to subjekt francuz zbliżył się do pań i dopomógł im do wyszukania słodyczy, odzywając się przytem czystym nadsekwańskim językiem.

— *Mais monsieur*... może pan po polsku mówi?— zapytała jedna z dam, nie mogąc zrozumieć języka, którego przed chwilą sama używała.

Obecni temu liczni goście uśmieli się serdecznie z kłopotu nadwiślańskich francuzek.

= Także emeryt.

Za rogatkami wolskiemi, na frontowej ścianie budynku, który niegdyś nazywano popularnie „domem wyrobnym", w stylu zaś urzędowym „domem przytułku i pracy", a który dzisiaj mieści szpital tymczasowy, znajduje się zegar staruszek.

Ze złoconych cyfr na jego cyferblacie widać już tylko niektóre, a mianowicie 2, 6, 7, 8, 10, 11, 12, inne czas zatarł zupełnie.

Skazówki dochowały się dosyć cało, chociaż w długiem pożyciu małżeńskiem zaszła pomiędzy niemi pewna niezgoda i gdy mniejsza, żwawsza trochę, już przekroczy kolejną godzinę, większa, ociężalsza nieco, czy 12 razy szybszą przechadzką po cyferblacie znużona, zaledwie do trzech kwadransów się dowleka...

Zegar ten staruszek, któremu wytarte cyfry godzinne starczą za świadectwo, iż wysłużył emeryturę, chodzi jednak jeszcze poczciwiec i pełni swoje funkcje... z przyzwyczajenia, nie biorąc trochę przydługich urlopów, jak np. obecnie ratuszowy.

I urzęduje dosyć znośnie—o kilka minut pośpiechu lub opóźnienia któżby tam do staruszka miał pretensję?!...

Mieszkańcy ludnej zarogatkowej dzielnicy są mu serdecznie wdzięczni za to, że jak umie i może stara się regulować rozkład ich zajęć każdodziennych.

A możeby nie było od rzeczy za tę gorliwość ulitować się nad staruszkiem i sprawić mu przynajmniej brakujące cyfry 1, 3, 4, 5 i 9, bo go to martwi zapewne bardzo, że przechodnie spoglądając na jego tarczę, muszą domysłem odgadywać znaki, które onby pragnął wskazywać im wyraźnie z całą służbistością i dokładnością, na jaką wiek mu jeszcze pozwala...

= Ostrzeżenie.

W tych dniach zmarł na tyfus młody, 18-letni Józef Pr., jaknajzdrowszy przedtem chłopiec.

Zaraził on się tą straszną chorobą wskutek sypiania na materacach kupionych po osobie zmarłej.

Nowy to dowód jak niebezpiecznem jest używanie pościeli i bielizny po zmarłych na choroby zakaźne.

= Z Wisły.

Wodą opada coraz bardziej.

Dziś już wysokość jej wynosi około stóp 10-iu i co chwila się zmniejsza.

Statki, korzystając z wysokiego stanu wody i silnego prądu, który towarzyszył przyborowi, zawijają do zatoki na zimowanie.

Głównem utrudnieniem żeglugi staje się obecnie, szczególniej dla statków żaglowych, krótkość dnia.

Tratwy jeszcze się pojawiają, lecz po większej części przybijają do tutejszych brzegów, nie mijając Warszawy.

= Znowu konfiskata.

Komisja sądowo-lekarska skonfiskowała w dniu dzisiejszym za Żelazną Bramą 20 funtów stęchłych ryb, 5 garncy fałszowanej śmietany i 8 garncy zgniłych owoców.

Produkta zniszczono, handlarzy zaś pociągnięto do odpowiedzialności.

= Kradzież.

Włościaninowi z Wilanowa, Jakóbowi Kozubskiemu, jakiś rzezimieszek zeskamotował starannie „za pazuchą" ukryty papierek 100-rublowy, tak zręcznie, iż biedny chłopek na razie nie wiedział co robić: dziwić się, czy żałować?

Policja tropi sztukmistrza.

= Papierosy.

Przy ulicy Złotej pod nrem 25, terminatorzy szewccy, Roman Dębowski i Antoni Nowicki, śpiąc w korytarzu na sienniku, nagle przebudzeni zostali dymem, wydobywającym się z płonącego pod niemi siennika.

Na zrobiony z tego powodu alarm nadbiegli mieszkańcy ogień ugasili, udzielając poparzonym nieszkodliwie chłopcom pomoc.

O ile z przeprowadzonego naprędce śledztwa wywnioskowano, ogień powstał z porzuconego niedopałka papierosa, który tajemnie leżąc chłopcy palili.

Oj te papierosy!

= **Wypadki.** Na Hożej Karolina D. upuściła z rąk trzymiesięczne niemowlę, które poniosło ciężkie obrażenia i znajduje się w stanie niebezpiecznym. — Tomasz W., schodząc ze strychu stajennego przy ulicy Okopowej, spadł z drabiny i oprócz zranienia się w głowę, uległ przetrąceniu kości pacierzowej.—Na Wolskiej, Kazimierz N., najechany przez wóz roboczy upadł i uległ złamaniu nogi.

= Meljoracje miejskie.

Miasto Rawa wyznaczyło sumę rs. 2,600 rs. na wybrukowanie i poprawę bruków na pięciu ulicach.

Zarząd m. Piotrkowa zadecydował przyprowadzenie do porządku kosztem rs. 3,900 bruków na ulicach Litewskiej, Tobolskiej i Georgiewskiej.

Kielce wyasygnowały rs. 750 na gruntowne odnowienie bydłobójni.

= W obronie zdrowia.

Za przykładem Kalisza i Płocka powstały komitety sanitarne i w innych miastach kraju naszego.

Między innemi w dniu 18-ym b. m. zawiązany został komitet taki w Łomży.

Członkowie jego podzielili miasto na 11 okręgów, celem dokonania w każdym z nich szczegółowej rewizji sanitarnej.

Do komitetu weszło 51 obywateli.

Komitet znowu łęczycki, powołany do życia przed miesiącem, ukończył już swoje czynności.

Przy prowadzeniu rewizji odkryto wiele nieporządków, które nie zwracały dotąd uwagi policji wykonawczej.

Oby tylko uchwały komitetu nie pozostały na papierze...

= Nowa drukarnia.

Kalisz posiadał dotychczas trzy drukarnie.

Obecnie otwarty tam ma być czwarty z kolei zakład typograficzny.

= Cukrownia.

Budowa nowej fabryki cukru w Janiszkowicach pod Opolem szybko postępuje.

Fabryka już niebawem puszczoną zostanie w ruch prawidłowy.

= Z wystawy kijowskiej.

Dział techniczny na tegorocznej wystawie w Kijowie ściągnął licznych wystawców.

Na uwagę zasługują tylko — mączka cukrowa p. Kazakowskiego z gub. kijowskiej, cukier hr. Potockiego oraz cukier i mączka hr. Branickiego.

Oto i wszystko...

W innych gałęziach technicznych równie czuć ubóstwo okazów i wystawców.

W dziale gorzelanym i browarnianym wystąpili hr. Branicki i p. Skoropadzki, w dziale przetworów mącznych — hr. Tułuchowski i Brodzki.

Wyroby z gliny przedstawili hr. Branicki, pp. Litwak, Andrzejowski i Wurcinger.

W grupie narzędzi zwraca ogólną uwagę kolekcja B. Handtkiego z Warszawy.

Przemysł leśny znowu jest wyłącznie reprezentowany przez okazy hr. Branickiego.

= Jeszcze jeden.

Szereg niewypłacalnych przemysłowców w Łodzi powiększył znowu w tych dniach pewien fabrykant.

Pasywa wynoszą około 70,000 rs.

Bankrut ten potajemnie opuścił miasto.

= Bez smutnych następstw.

W nocy z dnia 24-go na 25 ty b. m. zawalił się w Łęczycy wysoki na 100 stóp komin będącego już na ukończeniu młyna parowego.

Na szczęście fakt zaszedł w nocy, wskutek czego nikt nie uległ wypadkowi.

Plan młyna i kierunek robót był dziełem specjalnego technika!

= Samobójstwo.

W dniu 25-ym b. m. o godzinie 4-ej rano, sztabskapitan Błagonadiożdyn, naczelnik straży ziemskiej bendzińskiej, w czasie pobytu w Dąbrowie górniczej, wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie.

Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

Ze świata.

× **Ze Lwowa** donoszą nam co następuje: „Po dwuletniej przerwie doczekaliśmy się dzisiaj, we czwartek, dzięki zabiegliwości dyrektora Dobrzańskiego, opery polskiej, z rodzimych wyłącznie sił złożonej. Dawano „Lunatyczkę" Belliniego. Partje główne śpiewali: p. Józefa Szlezygierówna, warszawianka, oraz p. Myszuga, stypendysta krajowy. P. Szlezygierówna przypadła publiczności naszej do smaku. Dźwięczny jej głos, metoda i rozumna gra znalazły gorący poklask u całej publiczności. P. Myszuga wyrobił się we Włoszech na wybornego *tenore di grazia*. Głos obszerny, pełny, dźwięczny, szkoła poprawna. Inne partje wykonali: p. Kasprowiczowa i p. Guberski. Na sobotę zapowiedziano „Martę" Flotowa. Partje barytonowe obejmie Iżak, polak, basowe tylko z powodu zawodu uczynionego przez p. Zawadzkiego, dźwigać będzie chwilowo włoch, Pozzi. Wkrótce zaczną się występy słynnej śpiewaczki, Marji Wilt, na styczeń i luty zaangażowaną być ma p. Hermanówna."

× **„Academy"**, podając sprawozdanie o uniwersytecie tutejszym, oraz innych w Cesarstwie, zaznacza, że księgozbiór wszechnicy warszawskiej większym jest od innych uniwersyteckich, liczba bowiem zawartych w nim tomów wynosi 362,000. Z kolei pod względem liczebnym następuje bibljoteka dorpacka, obejmująca 219 tysięcy tomów.

× **Jerzy Cole**, angielski akwarelista, zmarły w tych dniach, przebywał w roku 1835-ym w Warszawie, później zwiedził Tatry. Liczne jego krajobrazy, osnute na motywach z naszego kraju, rozeszły się na targach amerykańskich.

× **„Studies in Lithuanian"**. Język litewski coraz częściej staje się przedmiotem zajęcia świata naukowego. Obecnie *Academy* pod powyższym tytułem zamieszcza obszerny artykuł pióra pani Jane Lee, w którym na podstawie pracy Bezzenbergera „*Beiträge zur Kenntniss der Sprache und des Volkstumes der Litauer*" podaje rozbiór języka i literatury litewskiej, dotąd tak mało znanej anglikom.

× **Arfa Marji-Antoniny**, uwieziona przez jej wiernego sługę, w ostatnich czasach przewieziona do Berlina, kupioną została przez ks. Radziwiłła i ofiarowana księżniczce Sapieżance, podobno na cel dobroczynny. Wiadomość czerpiemy z *Menestrela*.

× **Największy w świecie organ**, przeznaczony dla katedralnego kościoła w Rydze, zbudowany został w Ludwigsburgu. Organ ma 7,000 tub i 124 głosów.

× **Prof. Schenthauer**, znany ekspert w procesie tisza-eszlarskim, ogłasza w dzienniku *Orvosi Hetilap* ciekawe „Aforyzmy o ekspertyzie lekarskiej w procesie eszlarskim". Autor zwraca w tej rozprawie uwagę na niski stopień rozwoju medycyny sądowej na Węgrzech.

× **Próba z elektrycznie oświetloną dorożką** odbyła się w tych dniach w parku laksenburskim w obecności austrjackiego następcy tronu. Wehikuł wykonywał przerozmaite ewolucje w alejach zupełnie ciemnych, raz rozjaśniając szeroką przestrzeń wokoło siebie, to znowu zapadając nagle w egipskie ciemności. Arcyksiążę Rudolf zauważył, iż tego rodzaju powóz doskonale nadaje się do polowań nocnych. Próba jednem słowem wypadła świetnie.

× **Kaligraf Sofer** złożył w darze cesarzowi austrjackiemu ziarnko pszenicy, na którem wypisał cały psalm Dawida, oraz kartę wizytową z wypisaną na zrębie modlitwą rytualną izraelicką.

× **Konkurs na najpowabniejszą... lalkę** ogłosiła dyrekcja berlińskiej *Kunstgewerbehalle*. Cacko powinno być przedewszystkiem estetyczne, a zarazem zajmujące i trwałe. Pierwsza nagroda wynosi 300 marek.

× **Mr. James Crown**, osobistość dobrze znana za czasów drugiego cesarstwa we Francji, zmarł w Greenwich. W roku 1840-ym na pokładzie jego statku przybił do brzegów Francji książę Karol-Ludwik Bonaparte, jak wiadomo, niezwłocznie uwieziony. Gdy Napoleon został prezydentem rzeczypospolitej, a następnie cesarzem, wywdzięczył się szczodrze i Crowna obsypał łaskami.

× **Następcą kata Marwooda** mianowany został po długich zabiegach, zpośród 1,200 kandydatów, szewc Berry. Dochód roczny kata angielskiego wynosi do 300 funtów sterlingów.

× **Jeszcze moda!** Z New-Yorku, który na polu mody coraz częściej głos zabiera, dochodzi wieść o bliskiem podniesieniu kwestji reformy... gorsetu. Tak więc Paryż i New-York zabierają się na serjo do usunięcia potwornego narzędzia nowoczesnej tortury. Podobno Londyn postawić ma wniosek dążący do zmiany systemu w tym punkcie, iżby miłe pancerzyki te zapinane były z przodu, a nie z tyłu. Zastanówmy się!

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu S. P.* — Jeżeli pan jesteś prenumeratorem *Kurjera* od lat 20-tu, to chciej wiedzieć, że dzisiaj sama obsługa telegraficzna naszego pisma kosztuje tyle, ile przed 20-tu laty kosztował cały nakład. I nie może być inaczej, jeżeli telegramy są rzeczywiste, a nie podrobione. Koszt czystego papieru, na którym pismo nasze się drukuje, wypada na każdego prenumeratora *dwie kopiejki* dziennie, opłata zaś prenumeracyjna wynosi dziennie *dwie i pół kopiejek*. Podczas kiedy *Kurjer* przed dwudziestu laty pokrywał zaledwie jedną, a najwyżej dwie dzisiejsze kolumny tekstu. *Kurjer* obecnie w dwóch wydaniach daje czytelnikom dziewięć do dziesięciu kolumn tekstu. Zdaje się, że są to cyfry dość przekonywające. Opłata sz. pana wystarcza do końca roku.

— *Panu L. L.*— Naturalnie.

— *Panu S. B.* — Czynisz pan bliźniemu swemu zarzut nikczemności, nie podpisujesz się i żądasz umieszczenia „artykułu" (?!). Naiwny!

— *Prenumeratorce z Tamki.*— Od ostatniego kwartału.

— *Figlarzowi.* — Znów nie wesołe a pretensjonalne.

— *Panu T. D.*— Było.

— *Pani Marji Mł. w Czaszkach.* — Żoną Heinego była Matylda Krescencja Mirat, rodem z Paryża. Obszerną o niej wiadomość znaleźć może sz. pani w dziele Strodtmanna: „*H. Heine's Leben und Werke*".

— *Uczniowi W. J.* — W Warszawie istnieje tylko seminarjum duchowne, w którem wykłady już się rozpoczęły. Jeżeli mowa o akademji duchownej petersburskiej, odpowiedzi dać nie możemy.

— *Panu J. W. P.*— Do Pińczowa w gub. kieleckiej,

lub do zarządu pałaców Cesarskich w b. zamku królewskim.

— *Panu Fr. S.*—Wzmianka na nic się już nie przyda, poruszymy tę kwestję w oddzielnym artykule.

— *Naszemu korespondentowi w Dąbrowie.*—Czy sz. pan nie otrzymał naszego listu? Żądanie uwzględnione.

— *Panu Barank. w Krośniewicach.*—Wymagać nie mamy prawa, możemy tylko prosić. *Kurjera* w każdym razie bylibyśmy wysyłali.

— *Panu B., nie zbliska.* — O ile sobie przypominamy, V. Tissot pisywał sprawozdania o podróży do dziennika *Monde illustré.*

≌ W dniu 20 września r. b., w parafji Wereszczyn, pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy panną Heleną **Karpińską**, córką Julji z Dembowskich i Aleksandra małżonków Karpińskich, a panem Bronisławem **Biernackim**, synem Melanji z Bojanowskich i Kwiryna małżonków Biernackich.

Szczęść Boże młodej parze! (3330)

Nekrologja.

† Ś. p. Piotr **Cieraszkiewicz,** emeryt, b. urzędnik b. sądu pokoju na Pradze, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie zmarł dnia 28 września r. b., przeżywszy lat 69. Pozostali synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu, z kościoła Panny Marji na Nowem-Mieście na cmentarz powązkowski, oraz w poniedziałek na żałobne nabożeństwo o godzinie **10-ej** zrana, w tymże kościele odbyć się mające. —3338—

† W d. 28 września r. b., po ciężkiej chorobie, zmarł ś. p. Wincenty **Kosiński,** inżenier górniczy, przeżywszy lat 48. Pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w poniedziałek, dnia 1 października, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —3339—

† Ś. p. Konstanty **Budzyński,** urzędnik zarządu pałaców Cesarskich, syn ś. p. Konstantego, artysty teatrów warszawskich i Julji z Łuwińskich, po długich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności w dniu 28 b. m., przeżywszy lat 25. Pozostała w nieutulonym żalu siostra i rodzeństwo zmarłego zaprasza krewnych, kolegów i przyjaciół tegoż na wyprowadzenie zwłok w dniu 30 b. m., w niedzielę, o godzinie **5-ej** po południu, z kaplicy szpitala św. Ducha przy ulicy Elektoralnej na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —3336—

† Ś. p. Józef **Podgórski,** b. obywatel ziemski, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 50, zmarł w dniu 27 b. m. i roku. Pogrążona w głębokim smutku córka oraz zięć i wnuk zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 1 października, w poniedziałek, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —3331—

† Ś. p. Marja z Zbierzchowskich **Pruszkowska,** b. obywatelka ziemska, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 40, w dniu 27 b. m. przeniosła się do wieczności. W nieutulonym żalu pozostała matka z córkami zaprasza krewnych, znajomych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kaplicy św. Ducha w dniu 30 września, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —3323—

† Dnia 1 października, w poniedziałek, jako w bolesną rocznicę śmierci ukochanej żony ś. p. Ludwiki z Paraszów **Hakebeil,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, na które stroskany mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. —3325—

† Dnia 1 października, w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Andrzeja przy placu Teatralnym, odbędzie się żałobna wotywa za duszę ś. p. Konstantego **Telatyckiego,** b. obywatela powiatu brzeskiego, o czem zawiadamia się krewnych, przyjaciół i znajomych. —3327

† Z powodu imienin przypadających dnia 4 października, za duszę ś. p. Franciszki z Żebrowskich **Wiśniewskiej** odbędzie się żałobne nabożeństwo dnia 1 października, w poniedziałek, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała córka wraz z dziećmi i wnukami zaprasza krewnych i znajomych. —3317—

† Za spokój duszy ś. p. Franciszka **Wróblewskiego,** b. urzędnika sądu poprawczego w Łęczycy, zmarłego dnia 23 września r. b. w mieście Turku, odbędzie się w mieście Łodzi, w nowym kościele, o godzinie **10-ej** zrana, w dniu 4 października, żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona wraz z dziećmi zmarłego zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3334—

† Wielebnemu kanonikowi Czajewiczowi i wszystkim, którzy raczyli odprowadzić zwłoki ś. p. ojca naszego na miejsce wiecznego spoczynku, przynosząc ulgę zbolałym sercom naszym, w imieniu całej rodziny składam serdeczne podziękowanie. **Konstanty Szletyński.** —3335—

Z Cesarstwa.

Petersburg 27-go września.— Towarzysz ministra spraw wewnętrznych, jenerał-lejtnat Orżewskij, wyjechał na jednomiesięczny urlop do swego majątku w południowych gubernjach.

Petersburg 27-go września.—Reasumując wypadki ostatnich dni zaszłe w Bułgarji w artykule p. t. „Kwestja bułgarska", *Nowoje wremja* powiada, że nadspodziewanie szybko ziściły się jego przewidywania, rząd księztwa poszedł za przykładem Serbji i Rumunji, a „położenie rosyjskie w Sofji stało się więcej niż trudnem. Ministrowie rosyjscy bez ceremonji zostali wydaleni, a nowy rząd ustanowił się w warunkach nader dla Rosji niepomyślnych. Trzy czynniki bułgarskiego życia państwowego: książę oraz stronnictwa liberalne i zachowawcze połączyły się z sobą, aby wyłamać się z pod rosyjskiego wpływu." Postępując tak owe czynniki zapomniały i pominęły rzecz bardzo ważną—lud serbski, który wytrwał w swojej sympatji dla Rosji. A sympatja ta z czasem może odezwać się tak żywo, że głosu jej będzie musiał posłuchać nawet i sam książę. Ostatni przewrót w Bułgarji ma trzy powody: 1) stłumienie w r. 1881-ym partji liberalnej; 2) niedogodność, wynikającą ze sprawowania rządów kraju przez jedno stronnictwo i brak politycznego wyrobienia w partji zachowawczej i 3) życzenie księcia zwalenia z siebie odpowiedzialności za wszystko co się stało w r. 1881-ym i odzyskania popularności. Okoliczności te wiadome były już w roku ubiegłym, a przewrót był koniecznym i był tylko kwestją czasu. Przyszedł też do skutku i to w warunkach jeszcze mniej dla Rosji pomyślnych niż przypuszczano. Po wypadku w r. 1881-ym stronnictwo liberalne zachowało w kraju całą swoją siłę i wpływy. Z czasem nawet błędy jego poszły w zapomnienie. Zachowawcy, którzy zajęli miejsce bułgarów w rządach bułgarskich, zawiedli się w oczekiwaniu. „Nie mogli zostać zupełnie panami księztwa, gdyż z uwagi na polityczną ich niedojrzałość uznano za rzecz pożyteczną dodać rządowi bułgarskiemu rosyjskich doradców—kierowników. Rrzecz naturalna, że Naczewicz i S-ka musieli być jaknajgorzej usposobieni dla owych kierowników, na których zapatrywali się jak na przywłaszczycieli swoich praw, a ponieważ kierownicy rosyjscy w zarządzie kraju mogli opierać się tylko na żywiole zachowawczym, straciwszy przeto poparcie tego żywiołu zostali odosobnieni. Rozpoczęła się walka, a rosjanie, jako żywioł napływowy, musieli w rezultacie ustąpić. Szkoda tylko, że się to stało w formie ubliżającej. Rozpocząwszy walkę z zachowawcami, jenerał Sobolew nawiązał układy z liberałami, a układy te wlokły się całemi miesiącami. Tymczasem zwyciężyć można było tylko działając szybko i stanowczo. Rzecz prosta, że przez ten czas Naczewicze, Grekowy i Cankowy porozumieli się z sobą, a jenerałowie rosyjscy padli ofiarą porozumienia. Wynika ztąd napozór, jakoby przywrócenie tyrnowskiej konferencji było rezultatem porozumienia liberałów z zachowawcami, co nie jest prawdą. Należy przytem zauważyć, że znaczna część odpowiedzialności za to co się stało spada na księcia Aleksandra, który, zauważywszy zachwianie pozycji doradców rosyjskich, nietylko ich odstąpił, lecz nadto radykalnie zmienił swoją politykę. Wobec tego Rosja koniecznie powinna wytknąć sobie bezzwłocznie drogę postępowania na przyszłość. Ściśle rzeczy biorąc, na teraz są tylko dwie drogi wyjścia: albo siłą zniewolić do poddania się wpływowi rosyjskiemu i uciec się do wojennej okupacji Bułgarji, co wykonać można na legalnej podstawie, albo też wyrzec się do czasu czynnej roli w księztwie i zająć obserwacyjne stanowisko, oświadczywszy jednak zarazem, że Rosja w żadnym razie nie pozwoli na żadne obce wmięszanie się w sprawy bułgarskie."

Moskwa 27-go września.— *Russkij Kurjer* dowiaduje się, jakoby zięć księcia czarnogórskiego i pretendent do tronu serbskiego, Karageorgiewicz, zamierzał na zawsze opuścić Paryż i osiedlić się w Moskwie.

Ostatnia poczta
„Kurjera Warszawskiego".

Budapeszt 27-go września.—W kołach poselskich, zarówno węgierskich, jak chorwackich, panuje usposobienie wielce pojednawcze. Ustępy mowy p. Tiszy, wygłoszonej na dzisiejszem posiedzeniu klubu liberalnego, w której tenże wzywa posłów, aby mu dopomagali do dzieła zgody z chorwatami, przyjęto ogólnym oklaskiem. Rząd przedłoży sejmowi swoje wnioski w tej mierze. Przed tem posiedzeniem posłowie chorwaccy odbyli poufną konferencję, w której uczestniczył także minister Bedekowicz. Jutro oczekują ponownej konferencji, na której prawdopodobnie obecnym będzie p. Tisza. Kilku deputowanych chorwackich pojawiło się na posiedzeniu klubu węgierskiej partji liberalnej, co wywarło dobre wrażenie.

Paryż 27-go września. — *Journal des débats* i *Siècle* ostrzegają przed demonstracjami przeciw królowi hiszpańskiemu. Takowe posłużyłyby tylko planom ks. Bismarka. Nie należy wytwarzać nienawiści pomiędzy dwoma narodami, których nie dzieli tradycyjne współzawodnictwo, ani sprzeczność interesów.

Paryż 27-go września.—Wczoraj odbyła się konferencja pomiędzy panem Ferrym i markizem Tsengiem. Twierdzą wszakże, iż urzędowa odpowiedź z Pekinu dotąd nie nadeszła. P. Challemel Lacour powraca jutro i obejmie niezwłocznie kierownictwo ministerjum spraw zagranicznych.

Bruksella 27-go września.—Król Hiszpanji przybył o godzinie 6-ej wieczorem, przyjęty na dworcu przez króla, ciało dyplomatyczne i świtę.

Londyn 28 go września. — *Morning Post* donosi, że p. Tricou telegrafował wczoraj z Pekinu rządowi francuskiemu, jakoby rząd chiński odrzucił propozycje Francji.

Belgrad 27 go września. — Skupczyna zgromadziła się dzisiaj zrana. Klub deputowanych radykalnych, obawiając się zaskoczenia, obstawił w nocy gmach skupczyny swoją strażą. Pomiędzy godziną 4-tą a 5-tą zrana 72 posłów radykalnych otaczało już dokoła takowy. Obawy okazały się płonnemi. Około godziny 9-tej zrana dopiero zaczęli się gromadzić posłowie, należący do stronnictwa rządowego. Na wezwanie odmówienia modlitwy radykaliści odpowiedzieli przecząco. Następuje wybór przewodniczącego. Proponują z jednej strony Aleksandra Nikolajewicza, radykalistę, z drugiej deputowanego z grona mianowanych przez króla Rajowicza. Pierwszy, korzystając z tego, że jako najstarszy członek izby ma prawo otwarcia skupczyny, odczytuje nazwiska 86 deputowanych radykalnych, którzy go wybrali i zaklina się gromkim głosem, iż żywym nie da się zepchnąć z tego miejsca. Po przeszło godzinę trwającym tumulcie następuje głosowanie. Nikolajewicz otrzymał głosów 86, postępowiec Rajowicz 63 (jest to obszerniejsze przedstawienie przebiegu rzeczy, znanego już z naszych dwudniowych depesz; *przyp. red.*).

Telegramy własne
„Kurjera Warszawskiego".

Cieszyn 29 go września.

Wczoraj, przy tłumnym udziale ludności, odbyła się tutaj uroczysta konsekracja księdza biskupa Śniegonia.

Wiedeń 29 go września.

Król Milan odjeżdża do Belgradu dopiero w poniedziałek wieczorem.

Budapeszt 29-go września.

Posłowie chorwaccy wstąpią do sejmu węgierskiego, aby zastrzedz się przeciw kompetencji tegoż do powzięcia jednostronnych uchwał w sprawie chorwackiej. W powzięciu takich uchwał nie będą uczestniczyli, zresztą nie zamierzają usuwać się od udziału w pracach sejmowych

Zagrzeb 29-go września.

Wczoraj zaszły tu dwa gwałtowne wstrząśnienia ziemi.

Berlin 29-go września.

Kraszewski został tutaj przewieziony, celem nowego przesłuchania. (Wiadomość ta potrzebuje potwierdzenia. *Przyp. red.*)

Paryż 29-go września.

Dziś od rana tysiące osób otacza pomnik Strassburga, składając na nim wieńce. Król Alfons przybywa po południu.

Paryż 29-go września.

Układy z Chinami idą oporem. Rząd w Pekinie domaga się, oprócz lewego brzegu Czerwonej rzeki, utworzenia pasu neutralnego na prawym brzegu tejże.

Paryż 29-go września.

Z Sofji zaprzeczają, jakoby książę Aleksander bułgarski zamierzał udać się do Wiednia.

Londyn 29-go września.

Wiadomości o zamachu na Parnella z wiarygodnego źródła zaprzeczają.

Bukareszt 29-go września.

Przebywający tutaj książę Piotr Karageorgewicz

odbywa ciągłe konferencje z wychodźcami bułgarskimi.

Belgrad 29-go września.

Gabinet podał się do dymisji i uwiadomił o tem przedstawicieli mocarstw. Przewidywanem jest utworzenie gabinetu bezbarwnego lub radykalnego bez zmiany wszakże w zasadach polityki zewnętrznej.

Belgrad 29-go września.

Program radykalistów żąda wolności wyborów, uregulowania finansów, wykończenia dzieła rozpoczętych reform, samorządu gminnego i okręgowego, zmniejszenia wojska, utworzenia kadrów milicji i dotrzymania zobowiązań międzynarodowych. Radykaliści zastrzegają się przeciw koalicji z Risticzem.

Sofja 29-go września.

Rosyjski ajent dyplomatyczny p. Jonin zastrzegł się przeciw przyjęciu teki ministra wojny przez jenerała Lessowoj, dopóki nie otrzyma odpowiedniej instrukcji z Petersburga.

Petersburg 29-go września.

Część funduszów, zebranych przez tutejsze koło polskie na akt uczczenia pamięci Turgeniewa, użytą będzie na zakupienie wspaniałego wieńca, który ma być złożonym na trumnie poety, reszta zaś na utworzenie stypendjum imienia Turgeniewa.

Petersburg 29-go września.

Według dzienników tutejszych, dnia 19-go października r. b. obchodzonym tutaj będzie jabileusz stuletni katedry katolickiej św. Katarzyny.

GIEŁDA.

Dnia 29-go września roku 1883-go.

Od wczoraj stan rzeczy się nie zmienił. Z giełdy berlińskiej, a raczej z zebrań przedgiełdowych, nadesłano telegramy zapewniające o utrzymaniu kursów wczorajszych, a jednak o usposobieniu słabem i niechętnem do interesów.

Odpowiednio do tych wskazówek na giełdzie warszawskiej kursa utrzymały się prawie bezzmiennie, w niektórych wypadkach cokolwiek się podniosły, na co wpływało też zwiększenie się popytu w stosunku do podaży.

Z giełd zagranicznych do zanotowania też kwalifikuje się obniżka powtórna dyskonta w Londynie o $\frac{1}{2}$%. Mówimy powtórna, gdyż przed bardzo niedawnym czasem raz już dyskonto obniżone zostało z 4-ch na $3\frac{1}{2}$%, obecnie zaś sprowadzono je do 3%. Doniosłość tego obniżenia dyskonta tem jest większą, iż przypadło ono w obecnej chwili—na jesieni i w samą porę kwartalnych likwidacyj.

Wracając do giełdy warszawskiej, przypomnieć wypada, iż w dniu dzisiejszym, jako sobotnim, ruch był mniejszy, zapotrzebowania słabe i podaż również niewielka, robiono więc tylko to, co koniecznie zrobić trzeba było.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 50 rs., jak wczoraj, żądano — bez tranzakcyj. Krótkoterminowemi więcej obracano po kursach końcowych wczorajszych $49.87\frac{1}{2}$ i 49.90 przy żądaniu również niezmienionem 49.95. Zrobiono też pewną ilość drobnych obrotów wekslami na pomniejsze miasta niemieckie po $49.82\frac{1}{2}$ — krótkoterminowemi.

Na **Londyn** za 1 funt sterl. w wekslach krótkoterminowych o 1 kop. drożej, żądano 10.14, lecz do tranzakcyj nie doszło.

Na **Paryż** bez zmiany 40.40 żądano. Płacono też z początku 40.30 — również jak wczoraj, lecz po wyczerpaniu skromnych zapotrzebowań pozostałą ilość o 5 kop. taniej sprzedano.

Na **Wiedeń**, z powodu braku popytu, taniej trochę, 85.10 żądano, po 84.85, oddawać musiano.

Z papierów państwowych, listy likwidacyjne, które od pewnego czasu wielce zaniedbane, trzymały się jednak przy dosyć wysokich, stosunkowo do zapotrzebowań, kursach, spadły dziś o $\frac{1}{2}$% do 88.20 za większe i 87.80 za mniejsze w żądaniu, i mimo to obrotów niemi nie dokonano.

Pożyczka wschodnia pozostała w kursie niezmienionym 91.80, lecz, jak to już wczoraj zauważyliśmy, kurs to nominalny — o tranzakcjach, nawet i taniej, nie ma mowy.

Listy zastawne ziemskie bez zmiany i bez ruchu. Żadnych niemi tranzakcyj nie dokonano. Żądano za serji I-ej 100, 99.85 i 99.75, za III-ej 99.70, 99.60 i 99.45.

Miejskie w serji I-ej 96.50, bez zmiany, II-ej 93.50 — o 50 kop. niżej, III-ej 93 — bez zmiany i IV-tej 92.60 — o 20 kop. niżej.

Łódzkie bez ruchu 86, 85 i 84.75.

Akcjami również nic nie robiono, oprócz w dalszym ciągu akcyj fabryki stali po 1660. Zanotowano kursa nominalne. Ofiarowywano 318 za Banku handlowego, 316 za dyskontowego, 320 łódzkiego, fabryczne bez zmiany, chyba zanotować można, iż za akcje warszawskiego Towarzystwa fabryk cukru płacić chciano o 25 rs. wyżej 1300 — bez znalezienia oddawcy.

Godzina $12\frac{1}{2}$. Usposobienie bezzmienne. 49.90 za krótkoterminowe weksle na Berlin jeszcze płacono.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu artykułami żywności.

Na targach dzisiejszych w ogóle drożyzna.

Ruch wielki, a chociaż obfitość dowozów wszelkich artykułów żywności nie zmniejsza się, niemniej jednak ceny wzrastają.

Mięso wołowe nie zmienia wysokiej swej ceny. Za polędwicę płacić trzeba 24 kop., pieczeń zrazowa i krzyżówka 15 kop., mięso z innych części 13—14 kop. Bierzemy tu cenę przeciętną, jedne bowiem targi są droższe, drugie tańsze, choć przyczyny tego wytłumaczyć trudno. Za Żelazną Bramą mięso wołowe o 1 kop. na funcie tańsze.

Cielęciny mało bardzo i droga. W ćwierci 18 i 20 kop. funt, inne części 16 do 18 kop.

Baranina z lepszych części 13, z pozostałych 10—12 kop.

Wieprzowina od szynki 16, schab i boczek 18 kop. Słonina i sadło po 22 kop. Słonina solona 24 kop. za funt.

Prosiaki od 45 kop. do 1 rs. 50 kop. za sztukę.

Drób bity obficie ze wsi dowieziony. Płacono za gęś niezłą rs. 1 kop. 35 do rs. 80 kop., kaczka od 50 do 75 kop. za sztukę; żywe w tej samej cenie, lecz chudsze. Kurczęta od 18 do 40 kop. sztuka. Indory młode, chude od 2 rs. 50 k. do 3 rs., indyczki 1 rs. 50 kop. do 2 rs. sztuka.

Zwierzyna droga: zając od rs. 1 do rs. 2 stosownie do wielkości. Kuropatew para 1 rs. do 1 rs. 20 kop.

Ryb ciągle mało jeszcze i drogie. Szczupaki i karasie żywe po 40 kop. funt, karpie, liny i węgorze po 35 kop., ryby śnięte 25 kop. funt.

Raków obfitość, stosownie do wielkości płacą za kopę od 30 kop. do 1 rs. 50 kop.

Nabiał drogi też. Masło u kolonistów po 40 do 50 kop. za funt. Śmietana 35 do 45 kop. kwarta. Śmietanka od 20 kop. do 60 (t. z. kremowa). Serek mały 25 kop. Bryndza świeża 50 kop. funt u kolonistów za Żelazną Bramą.

Jaj kopa 1 rs. 20 kop.

Jarzyn mnóstwo i tanie bardzo. Kapusty duża głowa 6 k., marchwi wiązka 3 kop., brukiew po 2 kop., kalarepy 10 kop. mendel. Kalafior duży 15 kop., pomidory drobne ale ładne i zdrowe do konserwowania na zimę od $1\frac{1}{2}$ do 4 kop. sztuka.

Korniszony już droższe. Koszyczek garncowy 30 k. Ogórków prawie wcale nie ma, a jak się pokażą, żądają za nie 50 kop. za kopę.

Grzybów bardzo mało i dlatego też bardzo drogie, rydze również, nawet i bedłki niedawno jeszcze tanie bardzo, teraz już zdrożały.

Owoców dostatek. Winogrona staniały—25 kop. funt kosztuje. Arbuzy 25—35 kop. sztuka, melony od 60 kop., morele i brzoskwinie po 5 kop. sztuka. Jabłka i gruszki tanie od 1 do 5 kop. sztuka. Śliwek pięknych kwarta 10—12 kop.

Smutną wiadomość na koniec zachowaliśmy. Oto ziemniaki drożeją ciągle. Nietylko w sprzedaży drobniejszej, ale nawet na korce po 4 rs. za korzec płacić trzeba.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 29-ym września roku 1883-go, a niedoręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Joffe,— Tenferth, Marszałkowska,— Naftulu Perelmanu,— Selceriman, — Nalewki, Szapi Szpertu, — Nowy-Swiat 3, Skarzyński,— Szamten Braindleru, — Marienstadt nr 1, Użewski,— Starkmann dla Julka,— Sopocko, Sienna 4, — Marszałkowska nr 12, kwatera nr 9, — Kwiatkowski, Nowy-Swiat 12,— Wiedenski foksal, Bezhlebnowu,— Adwokat Womanun Kleinermanu,— Ksiądz Acza,— Rubenlicht, Dzika 15,— Ranerman, Niska 2, — Sonand Michael, — Kubański dywizjon, Solaninu, — A. Gleichgwich dla Kozmy,—Perelszteinu,—Ksawery Nowakowski, Chmielna 7a,— Jambrzycki, Bracka 10,— Franciszkanska 1817, Icek Szpamo, — Franciszkańska 10, Szewnoge,— Leszno 4, Bronisława Gralewska,— Nowogrodzka dom 20, Grikinazowoi,—Hozraja nr 11, Brül.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

ZADANIE ALGEBRAICZNE

Ojciec testamentem rozdzielił swój majątek między trzech synów i wyznaczył: pierwszemu $\frac{1}{2}$, drugiemu $\frac{1}{3}$ i trzeciemu $\frac{1}{6}$ część majątku. Po śmierci ojca, synowie nie wiedząc o istnieniu testamentu, zagarnęli majątek, przyczem trzeciemu dostało się 450 rs. Później, dowiedziawszy się o testamencie, udali się do sędziego pokoju, pokazując mu zapis ojca, prosząc aby on rozdzielił majątek stosownie do woli nieboszczyka. Sędzia kazał każdemu wrócić część z tego co zagarnął, a mianowicie: pierwszemu $\frac{1}{2}$, drugiemu $\frac{1}{3}$ i trzeciemu $\frac{1}{6}$. Te oddane pieniądze rozdzielił na trzy równe części, dał każdemu część i wszyscy takie mieli sumy, jakie im ojciec wyznaczył. Pytanie, jaki był majątek ojca, ile każdy z synów dostał i ile przed podziałem zagarnął?

S. Z. Hufnagel.

Rozwiązanie zadania konikowego, zamieszczonego w nre 239b.

Serce, którego uczuciem gorącem,
Ludzkość jak swoją własnością frymarczy,
Nie może spocząć, gdy ból go obarczy,
Niby gladyjator skrwawiony na tarczy,
Na drugiem sercu bijącem.
I wiecznie tęskni za jakąś istotą.

K. Ujejski.

Dobre rozwiązanie nadesłali. Pp.: Stanisława Rychter, Gustaw Polaczek. Antoni Wieczorek, W. Gawryłow, Cyprjan Kurasik, Zygmunt Pietrusieński i Władysław Wiśniakowski.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej:

Tamka nr 25. Posiedzenie dnia 27 września.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
6	Łagierna	Bogusz Marc.	Mąż sparaliżowany, dz. 3.
8	Nowogrod.	Kazimierska	Mąż zmarł obecnie, dz. 5, jedno chore.
19	Krucza	Pieprzykiewicz	Mąż niewidomy, dz. dr. 2.
48	Piękna	Gedych Józef	Wdowiec. niewidomy, dz. 2.
4	Wronia	Wagner Ant.	Wdowa, dz. dr. 4.
56a	Nowolipki	Rychter Kor.	Mąż nieobecny, dzieci dr. 3, matka stara.
64	Nowolipie	Jaworska M.	Mąż nieobecny. dz. dr. 3.
64	Nowolipie	Romalewski Ł.	Wszystko się spaliło, bez ubrania, dz. dr. 4.
10	Freta	Szczęsny Sz...	Chory chronicznie, dz. dr. 5
37	Muranows.	Chaja Flanc.	Wdowa, sparaliżowana.
2	Marjenszt.	Szulc Marja	Chorowita, mąż ch., dz. 3.
3	Gęsta	Winniczuk Le.	Wdowa, chorowita, dz. 3.
4	Jerozolim.	Zarzycka W.	Wdowa, dzieci dr. 3.
27	Dobra	Grabowska M.	Wdowa, dz. dr. 3.
6	Fabryczna	Gruziewska J.	Mąż ciężko ch., dz. dr. 3.

— Do zarządu okręgowego warszawskiego Towarzystwa krzyża czerwonego wpłynęło od dnia 1-go sierpnia do 1-go września r. b.

A) Na korzyść krzyża czerwonego:

Od A. J. Górskiego rs. 3, wyjęte ze skarbonki będącej na stacji „Praga" drogi żelaznej nadwiślańskiej rs. 32 kop. $62\frac{1}{2}$, od nauczyciela B. F. Gałczyńskiego rs. 1, z punktu przechodniego w Skulsku rs. 1 kop. 31, z takiegoż punktu w Chorzelach rs. 3 k. 10, od wieżycy straży pożarnej na jeziorze Gopło rs. 1 kop. 10, z komory celnej Dobrzyń rs. 6, od wójta gminy nowogród Piaseckiego rs. 1, od psałomszczyka D. N. Libusa rs. 1, z punktu przechodniego w Dąbrowie kop. 33, z punku przechodniego w Osieku rs. 3 kop. 42, z komory celnej Lubicz rs. 13 kop. 40, z punktu celnego w Piotrkowie rs. 8 kop. 40, od protojereja Joanna Korzyniewskiego rs. 3, od psałomszczyka T. D. Arenarjewa rs. 1, od jenerał-majora A. A. Polenowa rs. 5, od jenerał-lejtenanta W. W. Fejchtnera rs. 10, od Edwarda Jarockiego rs. 10, z rogatki komory celnej w Radziejowie rs. 5, od księdza P. P. Andrulewicza rs. 3, z punktu przechodniego w Wilczynie rs. 2, z punktu przechodniego w Janowie rs. 6 kop. 48, od Juljana Glicksmana rs. 3, od O. M. Wojczyńskiego rs. 5, od radcy stanu J. N. Dobrowina rs. 10, od W. L. Lutyńskiego rs. 1, od K. M. Sąchockiego rs. 1, od K. Górskiego rs. 1, od Aloizego Podbielskiego rs. 1, od J. A. Nowosielskiego rs. 3, od od S. L. Dzierżgowskiego rs. 1, od barona W. M. Mengdena rs. 10, od baronowej E. J. Mengden rs. 10, od mieszkańców powiktu kutnowskiego rs. 5 kop. 20, od P. A. Skuratowa rs. 10, od A. L. Chotkowskiego rs. 1, od B. O. Baronieckiego rs. 1, od J. Czerniakowskiego rs. 2, od F. S. Łapińskiego rs. 10. od S. J. Time rs. 1, od księdza A. Łapińskiego rs. 2, od mieszkańców m. Mińska rs. 1 kop. $52\frac{1}{2}$, od księdza Tomasza Aresztowicza rs. 1, od mieszkańców powiató radzymińskiego rs. 25 kop. 96, A. S. Martwina rs. 1, od mieszkańców powiatu włocławskiego rs. 1 kop. 72, od Marji Pawłownej Proskuro Suszczyńskiej rs. 10. Razem wpłynęło w m. Sierpniu rs. rs. 240 kop. 57, a w połączeniu z poprzednim remanentem do 1 sierpnia rs. 102,488. Z tego wydano rs. 116 kop. 80, pozostaje przeto w dniu 1 września rs. 102.371 kop. 20.

B) Na korzyść zgromadzenia warszawskiego sióstr miłosierdzia św. Elżbiety:

Z rady powiatowej opiekuńczej dobroczynności w Kutnie za utrzymanie dwóch siost miłosierdzia w szpitalu kutnowskim za drugie półrocze r. b. rs. 318, od mieszkańców powiatu radzymińskiego rs. 6 kop. 70; razem dochodu za m. sierpień rs. 324 kop. 70. Wydatkoweno rs. 11, pozostaje przeto z dniem 1 września rs. 32,120 kop. $70\frac{1}{2}$.

C) Na urządzenie namiotu lazaretowego Cesarza Aleksandra II-go.

Od prezydującego w sądzie okręgowym warszawskim A. J. Smirnowa rs. 25. Razem wpłynęło rs. 25. Pozostaje z dniem 1 września r. b. 11,824 kop. $1\frac{1}{2}$.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Faust". Jutro: „Gizella" i 1 szy akt „Copelji".—LETNI (w ogrodzie Saskim): Dziś: „Tancerka" i „Oj młody, młody". Jutro: „Siła złego na jednego", „Pan Geldhab" i „Sto tysięcy".—NOWY (przy ulicy Królewskiej). Dziś: „Pomyłka pana Lambineta" i „Różowe domino". Jutro: „Pani Favart".

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 29-go września 1883 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49 95	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10 14	—.—
Paryż 100 franków „ „	40 40	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	85 10	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100	—.—
m.	99 75	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.50	—.—
„ „ „ II	93 50	—.—
„ „ „ III	93.00	—.—
„ „ „ IV	92 60	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	86 00	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88 20	—.—
małe.	87 80	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91 80	—.—
II „ „ rs. 100	91.80	—.—
III „ „ rs. 100	91.80	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	318.
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	316.
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	320.
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	165.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	1300.
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	510.
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	— —	1150.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	1100.	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	250.	—.—

Wartość kuponów:
Od Listów zast. nowych 5% kop. 134 13/18.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k 247 2/9.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 205 5/9.
Od listów likwidacyjnych kop. 130.

TARGI „na placu Witkowskiego“

Dnia 29-go września 1883 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	820	—
„ „ biała . . .	—	—	900	930
„ „ wyborowa .	—	—	960	990
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	660	690
„ średnie	—	—	650	—
„ wadliwe	—	—	630	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	350	375
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	25	55	—	—
Słomy pud	20	33	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga“ dr. żel. warsz.-teres. z dnia 28-go września 1883 r.

Pszenica wyborowa 157—163, średnia 135—145, ordynaryjna 115—124.
Żyto wyborowe 115—118, średnie 110—113, ordynaryjne 106—109
Jęczmień wyborowy —.—, średni —.—. ordynaryjny —.—.
Owies wyborowy 98—102 śred. 90—95, ordynaryjny 82—88.
Groch —.—.—. **Gryka** —.—.—. **Kasza jaglana** —.—.—. średnia —.—.—. ordynaryjna —.—.—.

B. Werner et Comp.

CENA OKOWITY:
z dnia 28-go września 1883 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 66.
wiadro rs. 8 kop. 17⁸.

MOSKWA **Słynny**



puder Jawa

Warszawskiego Laboratorjum Chemicznego,



1882 roku. MOSKWA 1882 roku. 2373R

najlepszy ze wszystkich pudrów, nadaje twarzy naturalną białość i delikatność.—Ozdobne pudełko bez puszku kop. 60, z dużym puszkiem rs. 1. Główne składy w Magazynach własnych: 1) **Miodowa 1;** 2) **Krakowskie-Przedmieście 1.**

KONRAD POHL, Inżenier i S-ka,

Chłodna Nr 10, w Warszawie,

Biuro Techniczne i Zakład Mechaniczny.

Wyroby Zakładu: 2576R

1) **Dzwony sygnałowe** dla dróg żelaznych, z przyrządem do odmiennego bicia w dwóch różnych kierunkach sygnalizacji, własnego wynalazku, **induktory, aparaty,** oraz inne przyrządy i części zapasowe, telegraficzne; **dzwonki powietrzne i elektryczne, telefony i piorunochrony.**
2) **Wagi decymalne** wszelkich rozmiarów.
3) **Nadgrobki, ogrodzenia, sztachety, bramy, balkony, schody, balustrady, galerje, wiązania** etc., oraz wszelkie inne roboty **budowlane, żelazne, kute à jour.**
4) **Wodociągi, zlewy, waterklozety, wentylatory, klapy hermetyczne** na kominy etc., oraz inne przedmioty do ogrzewania, oświetlenia i kanalizacji potrzebne.

PIGUŁKI ŻELAZNE D^ra RABUTEAU

LAUREATA INSTYTUTU FRANCYI

PIGUŁKI ŻELAZNE RABUTEAU są pokryte cukrem.

Liczne studya, dokonywane w szpitalach przez professorów fakultetu paryzkiego wykazały stanowczą skuteczność Pigułek żelaznych Rabuteau w następujących słabościach: *blednicy, bezkrwistości, w utratach krwi, w ogólnej niemocy, wycienczeniu, w rekonwalescencyach, w słabościach dzieci* i wszystkich w ogóle słabościach spowodowanych *brakiem krwi.*

PIGUŁKI ŻELAZNE RABUTEAU nie czernią zębów. dają się trawić najsłabszym osobom nie powodując obstrukcyi. Zażywać regularnie po trzy pigułki rano i wieczorem przed jedzeniem.

Kuracja żelazem za pomocą pigułek Rabuteau jest bardzo oszczędną, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podrobień, i wymagać jako gwarancję na każdym flakonie pigułek żelaznych D-ra RABUTEAU markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis: **Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.**

Nabywać można w Paryżu u Clin i Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy.

Otrzymano w komis

Kozy Japońskie i Astrachańskie

na salopy i rotundy dla dam, oraz na palta męzkie, które pomimo obfitości puchu, odznaczają się nadzwyczajną lekkością.

Karakuły Bucharskie, Baranki Perskie i Niedźwiedzie

młode, naturalne, nie farbowane, sprzedaje po nader umiarkowanej cenie, każdodziennie od 9 z rana do 4 po południu, przy ulicy Twardej № 9a. mieszkania 32. 3892

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

Wyrobu [illegible] - Nagroda Montyon

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS z essencyi drzewa sandałowego [illegible] czeniu z essencyami balsamicznemi są zalecane przez lekarzy [illegible] *by zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości kanałów moczowych.*

„Z powodu delikatnej karukowej obsłonki KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS trawią się przez osoby najwątlejsze nawet i nie szkodzą w niczem żołądkowi."
(Gazeta Szpitali Paryzkich).

Zażywać 9 do 12 kapsułek dziennie Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu. Należy wystrzegać się podrobień i wymagać jako gwarancję, na każdym flakonie KAPSUŁEK MATHEY-CAYLUS markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis: **Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.**

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie. 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie pigułki żelazne Dra Rabuteau.

Fabryka Wyrobów Kamieniarskich

HENRYKA ŻYDOK,

Nr 33 **Dzika** Nr 33,

w Warszawie,

posiada wielki wybór **Pomników** gotowych i blatów na **Umywalnie**, nocne szafki, samowarniki, konsole itp., **muruje groby** jako też podejmuje się robót budowlanych, po niepraktykowanie nizkich cenach. 3500

Tylko do 8 Października r. b.,

Wyprzedaż Obić Papierowych

w wielkim wyborze,

po cenach niepraktykowanie nizkich. № 85. Krakowskie-Przedmieście № 85. w **przechodnim domu Rezlera, w pasażu.** 3853

Do interesu handlowego przedstawiającego się rzetelnie, bez żadnej blagi a nader korzystnego, bo przynoszącego przeszło 40% czystego zysku, potrzebny jest

Wspólnik

z kapitałem około 4,000 rs.—Osoba pragnąca przyjąć udział w tem przedsiębierstwie, raczy bez żadnego pośrednictwa osób trzecich, zgłosić się wprost do poszukującego, zamieszkałego przy ul. Żurawiej № 26, mieszk. 2, dla bliższego porozumienia się. 3846

Jest do sprzedania 3850

MASZYNA

pośpieszna drukarska.

Wiadomość: ulica Czysta Nr 6, w Drukarni „Kuryera Codziennego".

Pokój

do wynajęcia dla damy lub mężczyzny z osobnem wejściem umeblowany, przy bardzo porządnej rodzinie. Może być z usługą i stołem. Wiadomość u właścicielki domu. Przejazd № 5. Tamże jest do wynajęcia duża stajnia, na 8 koni. 3864

NIECH KAŻDY

DOBRY MĄŻ

wskaże swej 3489

OSZCZĘDNEJ ŻONIE

Adres powszechnie znanego ze swej taniości **Składu towarów** przy rogu **ulic:**

Dzikiej i Nowolipek,

dom Brauna № 1, mieszkania № 4, gdzie na nadchodzący **sezon** sprzedaje się po cenach podziwu godnych:

RATINY (Suberyna) na męzkie i damskie palta 2½ łok. szerok., granat., ciemno-bronz., oliwkowy, marengo, po rs. 1 k. 65 łok., wszędzie ta sama kosztuje rs. 3.

PODSZEWKA na powyższe palta, elegancka, podwójnej szerokości, w pasy, najmodniejsza, keprowana, po kop. 40 ł., wszędzie kosztuje rs. 1.

KORTY najmodniejsze, rysunki francuzkie 2½ łok. szerokości, po rs. 1 kop. 35 łokieć.

BRYSTOL na damskie paltociki i na pokrycie futer, najmodniejszy na nadchodzący sezon, 2½ łok. szerok. po rs. 1 kop. 50.

FLANELA czysto wełniana, podwójnej szerokości, po 70 kop. łok.

KASZMIRY znane ze swej dobroci, czarne i kolorowe, 2 łokcie szerok., po 70 kop. łokieć.

MATERJAŁY WEŁNIANE w krateczki, najmodniejsze na suknie jesienne i zimowe, po 25 kop. łok.

KOŁDRY tak zwane słowackie, czysto wełniane, po rs. 3 sztuka.

HALKI bardzo gustowne, ciepłe i nadzwyczaj praktyczne, po rs. 1 k. 50.

Obstalunki z prowincji będą wysyłane z akuratnością i sumiennością.

Adres: **Iz. HERTZ, Warszawa.**

Towarzystwo „LAFERME"

Towarzystwo „LAFERME"

W ST.-PETERSBURGU,

wypuściło nowe gatunki papierosów

№ 5. **Dubec Ada,** sztuk 100 rs. 1.	№ 60. **Gwiazdeczka** szt. 100 k. 60.
№ 5. **Rzymskie,** „ 100 rs. 1.	№ 60. **Odlicznyja,** „ 100 k. 60.

powyższe gatunki są w opakowaniach, po 100, 25, 10 i 5.

oraz

Wyborowe Tureckie Tytonie

№ 50. **Dubec Ada,** w cenie rs. 5.—f.	№ 30. **Dubec Ada,** w cenie rs. 3.—f.
№ 40. „ „ rs. 4.—f.	№ 28. „ „ rs. 2.80 f.
№ 36. „ „ rs. 3.60 f.	№ 24. „ „ rs. 2.40 f.
№ 32. „ „ rs. 3.20 f.	№ 20. „ „ rs 2.—f.

Wielki wybór odleżałych cygar ze starą banderolą po cenach dawnych.

Dostać można w **Magazynie** wyrobów tabacznych **Walerego Gawińskiego, Krakowskie-Przedmieście** Nr 5, w pałacu Ordynacji hr. Krasińskich, oraz we wszystkich znaczniejszych składach tabacznych. 3760

Towarzystwo „LAFERME"
Towarzystwo „LAFERME"
Towarzystwo „LAFERME"

ZAWIADOMIENIE.

Nabywszy na własność zostający od lat kilkunastu pod Zarządem moim MAGAZYN wyrobów tabacznych, firmy **„LAFERME,"** na **Krakowskiem-Przedmieściu** Nr **5**, w pałacu hr. Krasińskich, wprost **Uniwersytetu** i zaopatrzywszy takowy w **doborowe gatunki cygar i papierosów,** mam zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, że **oprócz wyrobów firmy „LAFERME," Magazyn mój posiada także wyroby wszystkich celniejszych fabryk tabaczanych, oraz wielki zapas cygar importowanych.** Wszelkie zamówienia tak miejscowe, jak i z prowincji załatwiam z całą akuratnością. 3761.

WALERY GAWIŃSKI.

Krakowskie-Przedmieście 5.

Krakowskie-Przedmieście 5.
ZAWIADOMIENIE.

Magazyn Obuwia
damskiego i dziecinnego
Władysława Czaplickiego,

poleca Szan. Paniom, wyroby swoje jako odznaczające się trwałością i elegancją Przyczem nadmienia, iż pracując przez lat 3 w pierwszorzędnych fabrykach zagranicznych, jestem w możności wszelkie wymagania Sz. Pań zadowolnić.—**Ceny nizkie.**

W. Czaplicki,
Miodowa № 3. 3820

Magazyn Mód
Heleny Walkiewicz,
DŁUGA № 9.

niedawno otworzony, poleca WW. Paniom Kapelusze, kwiaty, po cenach przystępnych, jako też przyjmują się Pióra do prania i fryzowania, a dawniej miałam przy fabryce kwiatów p. Zadzińskiej. 3835

Kołdry gotowe
od rs. 5 k. 80; Tybetowe, od rs. 7 k. 50; wata z własnej fabryki i przyjmują się Kołdry do szycia. Podwal № 7. 3718

R. Koecher.

!!!GOTOWE UBIORY MĘZKIE!!!

Pierwszy najstarszy i najbardziej renomowany magazyn gotowych ubiorów męzkich E. Sameta, zawiadamia Sz. Publiczność, iż na obecny **letni sezon** otrzymał już **WIELKI WYBÓR GOTOWYCH UBIORÓW MĘZKICH w NAJŚWIEŻSZYCH FASONACH** z angielskich, francuzkich, brńskich i innych zagranicznych **TRWAŁYCH i NADZWYCZAJ GUSTOWNYCH MATERJAŁÓW** elegancko wykończonych, które po **NAJPRZYSTĘPNIEJSZYCH CENACH** poleca Szan. Publiczności firma

E. SAMET,
SENATORSKA № 22. 1363

ŁAZIENKI AKCYJNE
przy Nowym-Zjeździe wyjątkowo będą **otwarte w Niedzielę** dnia 18 (30) Września r. b. 3873

Szukajcie a znajdziecie!

o 50 procent taniej dla tego że w mieszkaniu, sprzedaję bieliznę damską, męzką i dziecinną, koszule męzkie od 75 kopiejek, z madepolamu z cienkiemi webowemi gorsami po rs. 1 kop. 50, damskie od 90 kop., z madepolamu eleganckie po rs. 1 kop. 50, kaftany damskie po 80 kop. majtki damskie po 75 kop., prześcieradła nocne bez szwu po 90 k. **Senatorska № 20**, mieszkania № 16, naprzeciw kościoła.—**Teofila FUKS.** 3860

2 DOMY

do sprzedania w mieście gub. Siedlcach, frontowy pod gontem, drugi pod blachą, przy ogrodzie spacerowym i owocowym, przy domach są zabudowania a mianowicie: 4 piwnice, studnia z pompą. Domy przy ulicy Aleja w blizkości stacji kolei W.-T. Kupno poleca się życzącym używać wiejskiego powietrza, a zarazem mieć dogodność z miasta i łatwej komunikacji. Wiadomość bez pośrednictwa u właściciela w Siedlcach, Długa № 55. 3834

Skład główny fabryki Fortepianów
JÓZEFA HILDT
dawniej 3356
ANTONIEGO HOFER,
egzystujący dotychczas przy ulicy Elektoralnej Nr 6, z dniem dzisiejszym przeniesiony został tam gdzie i Fabryka
na ulicę LESZNO Nr 20 (wprost Orlej).

Podczas zbliżających się świąt **Nowego-Roku i Sądnego-Dnia, Rosz haszonoh i Jom hakipurim,** będzie odprawiane uroczyste nabożeństwo, pod kierunkiem

Nadkantora Jakóba L. Weiss,

z współudziałem dobrego chóru głosów męzkich, w obszernych salonach lokalu zwanego **„Sala Amatorska."** w domu p. Ulricha, **Plac Grzybowski № 1**, Bilety na miejsca dla panów i dla pań są codziennie do nabycia w tymże lokalu, od 12—4 po południu.— Niniejszem zaprasza najuprzejmiej Szan. Publiczność, do przyjęcia udziału w powyższych nabożeństwach. 3877

Nadkantor Jakób L. Weiss.

AGENCI
potrzebni są do sprzedaży na mieście artykułów technicznych, za dobrą prowizję.—Wiadomość: Wierzbowa № 4, Skład W. Rudnickiego. 3823

Lekcje rysunku
i wszelkiego rodzaju malarstwa, oraz **Malarstwa na porcelanie,** podług najlepszej metody francuzkiej, codziennie u hr. Marji Łubieńskiej, ul. Królewska 23. 3782

Nauka i wychowanie.

Student uniwersytetu poszukuje lekcji lub korepetycji. Żurawia 25, miesz. 15. 14474

Prof. de Préchamps, Długa 23. Francuzka rodowita, młoda, (nowo-przybyła) do umieszczenia. francuz szuka posady. 15102

Uczeń klasy VI, filolog, posiadający język francuzki, poszukuje korepetycyj lub jakiegokolwiek odpowiedniego zajęcia, w popołudniowych godzinach, za stół i mieszkanie lub za wynagrodzenie pieniężne. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. K.

Nauczyciel języka angielskiego, władający biegle tymże, obeznany z korespondencją handlową jest poszukiwany. Adres pod N. N. 1.000 do biura ogłoszeń Senatorska 18. 2076

Nauczycielka śpiewu, z artystycznem uzdolnieniem i patentem Instytutu Muzycznego, udziela lekcje na mieście i u siebie. Zielna 9, mieszkania 8. 14819

Francuzka z patentem udziela lekcje, rs. 3 miesięcznie. Początkującym zbiorowe rs. 1 kop. 75. Wilcza 2A, dom Wilsona, m. № 12.

Z upoważnienia Władzy szkolnej stancja dla panienek uczęszczających do zakładów naukowych, szkoły rzemiosł lub Instytutu Muzycznego. Zapewnia się troskliwa opieka, konwersacja francuzka i niemiecka. Fortepian w miejscu. 2 minuty od stacji tramwajowej. Koszta przejazdu ponosi osoba opiekująca się uczennicami. Nowolipie 6, m. 17.

Student wydziału matematycznego poszukuje korepetycyj z przedmiotów głównych w zakresie kursu gimnazjalnego. Adres: ul. Chmielna № domu 13, mieszkania 9. 15128

Lekcyj francuzkiego języka udziela paryżanka. Włodzimierska 11a, m. 6. 15148

Niemka, osoba uzdolniona, poszukuje demi-place, oraz lekcyj. Wiadomość: Złęska, Niecała № 4. 15165

Niemka młoda życzy sobie przyjąć miejsce bony. Łaskawe oferty proszę składać pod lit. R. Z. Senatorska 18, w biurze ogłoszeń.

Elizabeth Wake, rodowita Angielka, posiadająca upoważnienie od Władzy naukowej, urządza w mieszkaniu swojem (ulica Marszałkowska № 38, m. 7), lekcje zbiorowe języka angielskiego. O bliższych szczegółach poinformować się można każdodziennie od godziny 2—4 po południu. 14747

Paryżanka rodowita, posiadająca gruntownie niemiecki, rosyjski i francuzki, życzy udzielać konwersacji w tychże językach. Ulica Bracka № 4 nowy lit. A. w drugiej bramie na prawo, na dole, mieszk. № 12, przyjmuje od 5—7 po południu. 13847

Nauczyciel języka francuzkiego ma jeszcze kilka godzin wolnych do udzielania lekcyj, tamże nauczycielka posiadająca patent Instytutu Muzycznego, udziela lekcje muzyki w jęz.: polskim, francuzkim i ruskim. **Marszałkowska № 18, mieszkania 25.** 13539

Nauczycielka z wyższym patentem, poszukuje lekcyj na godziny, wykłada: język polski, francuzki z dobrą konwersacją, przedmioty klasyczne i muzykę na mieście lub u siebie. Jerozolimska Aleja № 13, wiadomość w szkole od godziny 1-ej do 3-ej. 14847

Osoba młoda ukończywszy gimnazjum z patentem i posiadająca gruntownie języki: ruski, francuzki i niemiecki, jako też i muzykę, życzy udzielać lekcje na godziny, mogąc przygotowywać do gimnazjum lub na pensję. Wiadomość bliższa: ul. Wspólna; domu № 21, mieszk. № 16. 14970

Muzyki uczy osoba znająca ją gruntownie, na własnym dobrym fortepianie, po 4 rs. miesięcznie, na mieście zaś po 5 rs. Chmielna № 19, mieszkania 7. 13214

Lekcje fortepianowej muzyki i teorji udziela nauczycielka z patentem Instytutu muzycznego. Długa № 23 (Eldorado), mieszkania 25. 14810

Za 5 rs. miesięcznie udziela lekcji muzyki u siebie i na mieście nauczycielka z patentem. Żurawia 18, mieszk. 22. 14502

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj. Bednarska № 21, wiadomość u stróża. 14745

Uczeń kl. VIII udziela lekcyj lub korepetycyj. Tenże poszukuje szynela zimowego używanego. Adres pod słowem „Lubicz" w kantorze tegoż pisma. 14963

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj matematyki, języka francuzkiego i korepetycyj w zakresie kursu gimnazjum realnego, za umiarkowane wynagrodzenie. Oferty uprasza składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. Z. P. 2097

Prof. de Préchamps, Długa 23. Francuzka z wysoką muzyką poszukuje lekcyj na mieście lub u siebie w domu. 15172

Student uniwersytetu udziela korepetycyj i przysposabia do gimnazjum i szkół wojskowych. Krzywe-Koło № 12, u rządcy domu.

Potrzebną jest na wieś nauczycielka znająca gruntownie język rosyjski, oraz francuzki, niemiecki, polski i muzykę. Wiadomość: Senatorska № 16, w magazynie mebli.

Student uniwersytetu życzy sobie przyjąć kondycję jako guwerner, na wsi lub w mieście. Oferty prosi składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. W. F. 2098

Lekcje muzyki udziela na mieście i u siebie osoba posiadająca patent Instytutu Muzycznego, uczennica pierwszorzędnych nauczycieli. Bracka № 7, mieszkania 2. 15282

Prof. de Préchamps, Duga 23. Francuz młody, wysoko wykształcony, z doskonałą rekomendacją, do umieszczenia lub demi-place i lekcje. 15332

Student uniwersytetu pragnie udzielać lekcyj lub korepetycyj, w zakresie gimnazjalnym. Oferty upraszam składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. T. G. 2099

Potrzebna jest bona niemka, znająca się na krawieczczyznie. Ul. Wołyńska № 11/5067, od godz. 12-ej do 1-ej u właściciela domu.

Niemka młoda z patentem, poszukuje lekcyj i demi-place, lub pokoju z obiadem, za lekcje. Leszno 40A, mieszk. 4. 15321

Student matematyk poszukuje lekcyj lub korepetycyj w godzinach rannych lub wieczornych. Oferty w kantorze Kurjera sub As.

Posady i prace.

Panny. Potrzebne są panny do okryć do magazynu Edwarda Szubert przy ul. Nowo-Senatorskiej № 4. 15017

Panny podręczne do sukien damskich potrzebne są zaraz. Długa № 14. J. Marcinkowska. 15117

Osoba młoda znająca dobrze języki: niemiecki, polski i ruski, oraz krawieczczyznę, poszukuje miejsca w zamożnym domu. Wiadomość w składzie p. Haehle, ulica Świętokrzyska № 11. 15161

Potrzebne są panny, do włóczkowej roboty. Vogel & Comp. Elektoralna 19. 2077

Do magazynu pani Natalji, Marszałkowska 62, potrzebne panny uzdolnione do staników, spódnic, okryć i podręczne. 15134

Młody człowiek, obeznany z czynnościami piwnicznemi, może znaleść zaraz posadę. Oferty i kopję świadectw uprasza się składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego, pod lit. Z. W. 100. 15184

Osoba z prowincji poszukuje miejsca, do zarządu domem w Warszawie od Ś-go Michała. Wiadomość: kiosk, Bracka, róg Chmielnej. 2078

Potrzebni są na wieś ekonom bezżenny, z dobremi świadectwami i panna służąca ze świadectwami. Wiadomość Wielka № 13, u rządcy. 14974

Potrzebna jest panna do maszyny. Krakowskie-Przedmieście № 53, fabryka gorsetów. 15115

Czeladzi ślusarskich zdolnych na sznity, potrzeba zaraz na ulicę Gęsią, róg Okopowej № 18, do mechanika. 15122

Potrzebna panna do dziurek do bielizny. Śliska № 6, mieszkania 2. 15107

Chłopiec lat 14-e może znaleźć miejsce u fortepianisty. Marszałkowska № 17a. 15112

Potrzebni są uczniowie do tapicera. Świętokrzyzka № 12. 15181

Sklepowa potrzebną jest zaraz, z kaucją i dobrą rekomendacją. Nowy-Świat № 21, w w owocarni. 15186

Do nowo-założonej pracowni sukien i okryć damskich, potrzebne są uzdolnione panny, oraz podręczne, także znajdą pomieszczenie ze wszystkiem panienki do nauki. **Włodzimierska 3, m. 15, drugie piętro.** 15187

Ogrodnik potrzebuje obowiązku, znający się na ogrodach warzywnych i na angielszczyznie i wszelkich budynkach, z dobremi świadectwami. Obowiązek może przyjąć każdego czasu. Ulica Marszałkowska № 2, mieszkania 15. 15123

Chłopcy potrzebni są do zakładu ślusarsko-mechanicznego. Widok № 10. 14552

Potrzebni są ludzie z kaucją do 30 rs., do roznoszenia i sprzedaży towaru, na krótki czas, zarobek zapewnia się więcej niż 36%. Wiadomość: ul. Brukowa № 407, m. 5. 15047

Osoba posiadająca dobre świadectwa, znająca szycie poszukuje miejsca do gospodarstwa na wieś, lub w Warszawie. Hoża 18a, mieszkania 2. 14927

Ogrodnik-botanik, który kilka lat praktykował w ogrodzie Botanicznym i Łazienkowskim, poźniej zakładał i utrzymywał pierwszorzędne ogrody w kraju i zagranicą, poszukuje odpowiedniej posady, od Ś-go Michała lub od Nowego Roku. Wiadomość u J. Karczewskiego, Nowy-Świat № 57. 14938

Buchhaltera znającego dokładnie język niemiecki i polski średnio, poszukuje się na korzystnych warunkach. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod E. M. 2054

Młody człowiek z wykształceniem szkoły realnej, posiadający języki: polski, ruski, niemiecki i rachunkowość, poszukuje zajęcia w Warszawie u pp. inżynierów, w fabrykach, lub w handlowym domu. Łaskawe oferty przyjmuje pod lit. R. biuro ogłoszeń, Senatorska 18. 2055

Potrzebna jest bona do dwojga dzieci i zarządu gospodarstwem. Wiadomość Dzika № 2, u p. Henryka Welt. 2050

Potrzebnym jest uczeń w wieku lat 13 do 14, umiejący czytać i pisać, do zakładu felczerskiego przy ulicy Dzikiej № 9. Wiadomość na miejscu. 2034

Potrzebne panny, podręczne i do nauki, do bielizny damskiej. Krakow.-Przedmieście, pałac Kazimierowski. — Kozłowska.

Potrzebna sklepowa z kaucją rs. 100 i rekomendacją. Wiadomość: Śliska № 42, w piekarni. 15216

Przysięgły jeometra poszukuje odpowiedniej pracy. Wiadomość: Widok 11, mieszkania 3. 15315

Osoba młoda, z kaucją i dobrą rekomendacją, żąda miejsca sklepowej lub kasjerki, w sklepie galanteryjnym lub perfumerji. Wiadomość u E. Dobieckiej, Nowo-Senatorska № 5.

Wdowa wykształcona, obeznana z życiem praktycznem, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Poręczenia osób wiarogodnych mogą być otrzymane. Osoby interesowane zechcą złożyć swoje adresy w kantorze Kurjera pod literami M. D. 2107

Osoba średnich lat, z ruskim językiem, posiadająca kilkonastoletnie świadectwo, życzy przyjąć obowiązek do zarządu domu, do dzieci, z szyciem na maszynie i do wyręczenia pani domu, w Cesarstwie lub Królestwie. Wiadomość u p. Blumental, Nowy-Świat № 68.

Młoda, przystojna wdowa, po wyższym urzędniku z prowincji, życzy przyjąć zarząd domu, w Warszawie lub na wsi. Adres: róg Świętojańskiej i Kanonji, domu № 5, mieszkania 19, u p. Krajewskiej. 15324

Do nauki polerowania potrzebni są chłopcy, w wieku nie mniej lat 15-tu, których rodzice lub opiekunowie zgłaszać się mogą po wiadomość: ulica Wolska № 15, do kantoru fabryki. 2103

Zakład stolarski przyjmuje praktykantów do nauki robót: stolarskich, rzeźbiarskich i tokarskich. Ulica Solna № 1. 15310

Potrzebne panny do maszyny i do dziurek. Ul. Elektoralna 32, wejście z bramy.

Potrzebna sklepowa z kaucją do sklepu galanteryjno-dystrybucyjnego. Ulica Nowy-Świat № 1. 2093

Potrzebne są zaraz panny w wieku lat 12—13, do nauki włóczkowych robót. Wiadomość: róg placu Zamkowego i ul. Świętojańskiej № 113, 2-e piętro, mieszk. 5. 2089

Potrzebne są panny zdatne do spódnic i do nauki. Leszno № 54, m. 4. 15269

Panny potrzebne są zaraz, kompletnie zdatne do spodnic i podręczne, do magazynu J. Wasilewskiej; tamże są suknie do sprzedania. Świętokrzyzka № 6, 1-e piętro. 15275

Sklepowa potrzebna do pierwszorzędnego magazynu mód, dobrej konduity, rekomendacji i obeznana z tym fachem. Adresy składać w kantorze Kur. War. pod lit. B. C. D.

Panienki do robót szydełkowych, podręczne i do nauki potrzebne zaraz. Ogrodowa № 7, mieszkania 11. 15266

Panny podręczne i do nauki potrzebne są do pracowni Marji Gałkowskiej, Świętokrzyzka № 35. 15260

Panny do staników i rękawów potrzebne są zaraz. Świętokrzyzka № 17. 15265

Potrzebne są panny do krawieczczyzny i uczennice, a także do bielizny. Twarda 3. Majewska. 15262

Osoba linijująca na maszynie jakiegokolwiek systemu, znajdzie natychmiast zajęcie w zakł. introligatorskim Wilh. Kreusch, ulica Żabia № 4. 15285

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca do niemieckiej rozmowy, oraz do wszelkiego szycia. Ulica Nowolipki № 22 nowy. 15286

Młody człowiek pracujący w jednym z tutejszych domów handlowych, władający językami. z ładnym charakterem pisma, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w godz. wieczornych. Łaskawe oferty uprasza sub. F. K. w kantorze Kurjera Warsz. 15291

Potrzebnym jest uczeń do felczera wieku lat 14—15. Wiadomość u felczera, ulica Bielańska, hotel Paryzki. 15292

Panny umiejące szyć bieliznę na maszynie Singera, oraz podręczne, potrzebne zaraz. Zgoda № 1a, mieszkania 4. 15297

Potrzebne są zdatne panny do staników. Nowy-Świat 58, mieszk. 12. 15306

Panna lub osoba wolna, znająca gruntownie język polski i rachunkowość, może znaleźć odpowiednie zajęcie z kaucją lub dostateczną rekomendacją. Adresy składać w kantorze tegoż pisma pod lit. M. R. 15311

Potrzebny jest zaraz uczeń do cukierni przy rogu ulic: Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej № 61. 15316

Panny potrzebne są zaraz, uzdatnione i podręczne do sukien. Włodzimierska 14, mieszkania 19. 15320

Kupno i sprzedaż.

Klacz angielska ze źrebięciem lub bez do sprzedania. Obejrzeć można w pałacu Mostowskich, ulica Przejazd, spytać stajennego Śmietkowa. 15044

Pianino nowe do wynajęcia. Wilcza № 17, róg Marszałkowskiej, mieszk. 11. 15026

Fortepian do sprzedania, krótki, czarny, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Leszno № 17, m. 22, do g. 5 po połud. 15021

Fortepiany używane Blüthnera, Seidlera, Hofera, Małeckiego, pianina nowe i używane. Kupno i zamiana. W składzie W. Słodzińskiego, Nowy-Świat 46. 1943

Do sprzedania futro i rozmaita garderoba męzka, zupełnie w dobrym stanie, a także i szal turecki. Złota № 13, m. 9. 14857

Lokomobila o sile 8-u koni, w dobrym stanie, wraz z młocarnią Marchal & Son jest do sprzedania, za nader nizką cenę. Wiadomość w dobrach Emilin, 3 mile od Grójca lub Rawy, bliższa wiadomość u szwajcara, Mazowiecka № 4. 14914

Tumaków 9 skórek nowych do sprzedania. Marszałkowska № 2g. mieszk. № 3.

2 bryczki do sprzedania. Ulica Rybaki № 22. 2069

Ładne tumaki pod szubę i kołnierz sobolowy do sprzedania. Oglądać można od 1—3 po południu. Ulica Złota № 11, m. 11. 15082

Meble ozdobne z 6 pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, kandelabry złocone w ogniu i kandelabry platerowane do sprzedania bardzo tanio. Ulica Zielna № 4, mieszkania 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 14778

Zaraz do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny, przy pryncypalnej ulicy. Warunki dogodne. pewna część na spłaty. Wiadomość w sklepie spożywczym Bronisława, Senatorska 27. 14588

Chomonta angielskie używane, sprzedają się. Sienna 1, stróż wskaże. 15003

Bryczka (sokołówka) i bilard z całem urządzeniem do sprzedania. Ulica Leszno № 78, skład węgli. 15035

Kilkaset korcy buraków i marchwi pastewnej do sprzedania. Zamówienia przyjmuje skład nabiału, ul. Chmielna № 4. 15025

Zaraz do sprzedania garnitur mebli, maszyna Singera nowa i inne sprzęty. Ulica Złota № 28a. 15030

Do sprzedania garnitur mebli ze stołem za rs. 60, mało używany. Senatorska № 6, mieszkania № 38. 14548

Garnitur mebli mahoniowych, aksamitem kryty, w dobrym stanie. Złota № 39, mieszkania 28, od 11—5. 15006

Do sprzedania szafa orzechowa rs. 40, suknia czarna, jedwabna rs. 40, samowar rs. 5. Hoża № 12, lit. D., mieszkania 12.

Z powodu wyjazdu są do sprzedania rozmaite meble, mało używane. Instytutowa № 6, mieszkania 8. 14969

Kaczor, dwie kaczki indyjskie dużej wielkości, są do sprzedania. Ulica Wronia № 28, wprost dystylarni. 15170

Do sprzedania zegar antik stojący. Hoża № 6, mieszkania 5. 15109

Z powodu nagłego wyjazdu wyprzedaję garnitur mebli, ordery i inne rzeczy. Ulica Wspólna 12, mieszk. 27, od g. 12—4. 15159

Pianino nowe, amerykańskiego systemu, jest za rs. 325 do sprzedania. Ul. Marszałkowska № 17a. C. Fiedler. 15113

Cytra, futro piżmowce, czapka barankowa, frak, palto na edredonowym puchu, nowe, palta i garnitury męzkie nowe i używane, są do sprzedania z powodu wstąpienia do wojska. Ulica Hoża № 5, m. 10. 15108

Fortepiany sześcio-szprejcowe, pianina, fortepian za rs. 60 do sprzedania, reperacje, strojenia przyjmuje fabryka fortepianów Karwowski i Syn. Nowolipie 16. 14352

Lando, powóz 4-osobowy, faeton, kilka par sanek, nowe i stare szory, do sprzedania. Czerniakowska 59. 14979

Pończoszki dziecinne, wszystkich kolorów, skarpetki i damskie pończochy ciemne, w najlepszych gatunkach. Przyjmują się obstalunki i nadrabianie, po cenach stałych. Hotel Brühlowski, B. Wrotnowska, 1-szy sklep z Niecałej. 13268

Tanio do sprzedania: zegary, bronzy, miniatury, obrazy i różne rzeczy staroświeckie. Leszno 37, mieszkania 13. 14390

Fortepian do sprzedania, za rs. 50. Nowolipie 36, mieszk. 19. 2038

W dobrach Żaby, ośm wiorst od stacji drogi żelaznej War.-Wied. Grodzisk, jest do sprzedania sześć tryków rasy mięsnej „Oxfordshirdowns," młodych, rosłych i dobrze utrzymanych. 15061

Garnitur czarny, bogato rzeźbiony, kryty atłasem jedwabnym bordo, za rs. 400; garnitur stylowy, orzechowy, kryty aksamitem za rs. 250; garnitur orzechowy, kryty materją jedwabną za rs. 180; 2 foteliki i kozeta fantazyjne, kryte jedwabiem za rs. 110, oraz garnitury nowe, lub używane, po cenach najniższych poleca K. Szwemberger. Nowy-Świat. № 46. 14241

Bibljoteka z różnych dzieł złożona do sprzedania. Krakowsk.-Przedm. 4, m. 14. 14947

Fortepian palisandrowy, krótki, z mechaniką angielską, z fabryki Hoffera, mało używany, do sprzedania. Koźla № 9, mieszkania 10, od 3 do 6 po południu, oprócz świąt.

Meble ozdobne, garnitur orzechowy, garnitur angielski, lustra, biuro, bibljoteka, komoda, łóżka, toaleta, umywalka, szafki nocne, szafki do bielizny, kredens, stół jadalny, krzesła, szeslong, lustra, stolik do samowara, regulatory, dywany, lampy, firanki. Twarda № 6. w pałacyku na lewo № 41.

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 14775

Meble ozdobne, garnitur orzechowy szafy rozbierane, tremo, lustra, garnitur angielski, konsolki do kart, kredens, stół jadalny, stolik do samowara, szeslong, biuro, garniturek napoleonkowy, łóżka, umywalnia, toaleta, szafki nocne, szafki do bielizny, lampy i firanki, tanio do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, m. 30.

Do sprzedania traktjernia b. korzystna, z przyczyny zmiany interesu. Wiadomość na miejscu Wązki-Dunaj № 8. 14708

Meble do sprzedania: dwa garnitury kryte, portjery z kilku pokoi, firanki z gzemsami, z jadalni umeblowanie dębowe rzeźbione, szafa orzechowa, szafka do bielizny, łóżko ozdobne orzechowe, małe żelazne, szafki nocne, umywalnia, biurko, stoliczek do robót damskich bardzo misternej roboty, szezlonżek do buduaru kobiecego fantazyjny, jedwabiem kryty, szeslong duży, otomana otwierana, krzesełka czarne, lampy dwie, dywanów kilka i serwet. Bracka № 12, drugi dom od rogu Chmielnej, stróż wskaże, od 10 do 8 wieczorem. 14851

Mebli garnitur czarny, kryty aksamitem, za rs. 300; garnitur orzechowy francuzki, kozetka, foteliki, otomana, biurko, szeslong; tamże przyjmuje do przerabiania meble i materace, za trwałość daje gwarancję. Ul. Bielańska № 4. 15207

Do sprzedania: 2 kredensy jesionowe, stół na 24 osoby, stolik do samowara i 18 krzeseł jesionowych, wszystko w dobrym stanie. Marszałkowska № 77, m. 4. 15248

Fortepian palisandrowy krótki, fabryki Małeckiego do sprzedania. Freta 10, magazyn strojów. 2084

Poszukuję wozu z platformą, lekkiego, ktoby miał do sprzedaży, raczy zawiadomić, ul. Śliska № 42, w piekarni. 15217

Bardzo tanio dwie szafy orzechowe, stylowe z rzeźbą, elegancko wykończone do sprzedania. Dzielna 9a, mieszk 8. 15249

Rs. 14 tysięcy jest na dom na 1-y № hypoteki po Towarzystwie. Sienna № 15, mieszkania 3. 14926

Żądaną jest osoba z kapitałem rs. 600 do interesu handlowego. Do bliższych porozumień zgłosić się proszę na ul. Niecałą № 3, mieszkania 10. 14975

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Złota № 10, od Marszałkowskiej 5 dom, m. 15. 15173

Do sprzedania: duże lustro w złoconych ramach z konsolą 38 rs., drugie lustro również w złoconych ramach 16 rs., taca platerowana duża 30 rs., koszyczek platerowany 7 rs., dwa stoliki marmurowe: okrągły i kwadratowy 22 rs., dwa obrazy olejne 30 rs., komoda orzechowa 12 rs., szeslong i fotel skórą kryte 30 rs., bibljoteka 18 rs., lampa wisząca 6 rs., duży fikus 5 rs., fotel żelazny 6 rs., dwa marmurowe wazoniki 7 rs., biurko męzkie 19 rs., stolik do kart orzechowy 11 rs., cztery krzesełka plecione 5 rs., ekran 8 rs., etażerka 4 rs. Ulica Nowy-Świat domu № 18, mieszkanie w oficynie na prawo. 15233

Fortepian bardzo tanio do sprzedania, wynajęcia. Hoża № 11, mieszk. 22. 2095

Fortepian krótki, czarny, jest do sprzedania za rs. 90. Śliska № 4, stróż wskaże.

Maszyna Singera do sprzedania. Ul. Sliska № 44, mieszkania 11. 15258

Do sprzedania damska garderoba: futra, pościel, bielizna. Nowy-Świat 68, m. 42, na drugiem piętrze. 15317

Fortepian do sprzedania lub wynajęcia, łóżko mahoniowe i piękne pieski. Wiadomość: Długa № 22, m. 17, w prawej oficynie.

Od deszczu ciepłe palta amerykańskie, jak kortowe, nieprzemakalne po rs. 25, w magazynie ubiorów męzkich Kuśnierskiego. Róg Świętokrzyzkiej i Marszałkowskiej. 15301

Dwa piernaty na pół z puchem, fotel skórą pokryty, beczka do kapusty, kufer okuty i waliza, wszystko tanio. Nowogrodzka 29, mieszkania 20. 15304

Jest do sprzedania garnitur mebli, akwarjum do rybek, lustro, tremo, pianino, stoliki, lampy, zegar, futro męzkie, obrazy olejne, kanapki aksamitem kryte, zdatne do salonu lub billardów, szeslong, wieszadło żelazne, paki i wiele rozmaitych innych przedmiotów. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 38, w ogrodzie. 15326

Fortepiany i pianina do sprzedania i wynajęcia, w składzie A. Wernera. Senaterska № 16, róg Bielańskiej. 15328

Meble jako to: garnitur czarny, salonowy; garnitur dębowy, rzeźbiony, aksamitny i angielski, lustra, szafy, łóżka rzeźbione, toaleta wielka, umywalnia, otomanka, biurko damskie, kozetka aksamitna, biurko męzkie, parawan mahoniowy i inne meble, tudzież kolumny, kandelabry, obrazy, firanki, serweta, poduszka bogata na kanapę, żyrandol, świeczniki tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4. 15335

Chomonta angielskie używane, do sprzedania. Sienna 1, stróż wskaże. 15336

Meble z braku miejsca, są do sprzedania, garnitur ze stołem. Ulica Hoża № 6e, mieszkania 1. 15334

Maszyna pończosznicza do sprzedania, za 90 rs., z nauką i stałą robotą w fabryce pończoch. Ul. Zgoda № 1. 15323

Szafa jesionowa, bardzo duża, za rs. 28 i 2 łóżka mahoniowe, nowego fasonu, zupełnie świeże, za rs. 55 do sprzedania. Wiadomość: Ordynacka № 2, w dystrybucji. 15303

Meble ozdobne z kilku pokoi, do sprzedania bardzo tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskaże. 15314

Wyżeł czystej rasy ceter, 11-miesięczny, jest do sprzedania. Wiadomość u stróża, domu Nowy-Zjazd, dom p. Bieńkowskiego, od 4-ej do 7-ej wieczorem. 15343

Do sprzedania: dwie szafy orzechowe, dwa łóżka, tualeta, dwa biurka, stół kuchenny, komoda, lustro ścienne, umywalnia, prasa do kopjowania listów i inne sprzęty. Obejrzeć można codziennie od 10 do 12 w południe. Ulica Wilcza № 17, dom p. Ofmańskiego. 15287

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę, w całości lub częściowo, w blizkości Warszawy, tuż przy stacji kolei dom, z różnemi zabudowaniami i 98 morgów gruntu. Wiadomość: Wilcza 8, mieszkania 6. 15290

3 szafy orzechowe, 3 łóżka jesionowe na orzech, u stolarza, do sprzedania, przy rogu Źródłowej № 1, obok Zjazdu. 15303

Kanapa, 2 foteliki zieloną brokatelą kryte, żyrandolik bronzowy, tanio do sprzedania. Chmielna 26, mieszk. 4, godziny ranne.

Ceter czystej rasy, 5-miesięczny; baranki czarne do sprzedania. Jerozolimska 30, mieszkania 14. 2101

Interesa handl. i majątk.

Wspólnik potrzebny jest, do interesu bardzo korzystnego, mogącego dać przeszło 30%, z kapitałem 4,000 rs. Oferty pod lit. Z. J. № 25, przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 18. 2060

Rs. 3,000. Suma rs. 3,000 zahypotekowana na nieruchomości w Warszawie, jest do odstąpienia bez pośrednictwa. Wiadomość w sklepie produktów ogrodniczych A. Babickiego, ulica Hr. Berga, dom hr. Krasińskiego. 15036

Rs. 1,300 potrzeba na hypotekę. Ul. Nowogrodzka 13, od g. 3—6, u doktora. 15132

Jest do sprzedania magiel angielski za przystępną cenę. Wiadomość: Stare-Miasto 25, u właścicielki magli. 15156

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia traktjernia, na korzystnych warunkach, za przystępną cenę, z patentem na piwo i papierosy, przy ulicy Piwnej № 45. 15176

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 1834

Zakład B. Korpaczewskiego, kupna, wyprzedaży i zamiany starożytności, przedmiotów domowego użytku i ubrań damskich i męzkich mało używanych. Nowy-Świat 42.

Sklep z dystrybucją, galanterją i materjałami piśmiennemi, w najlepszym punkcie miasta od lat 20 egzystujący, do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 35, u zegarmistrza Janickiego. 14906

Sklep dystrybucyjno-spożywczy zaraz do odstąpienia z powodu słabości. Ulica Piwna № 31. 14930

Jest do sprzedania majątek w gubernji Kaliskiej; w powiecie Sieradzkim, nad samą szosą. Rozległości włók jedenaście i pół, z kompletnemi budynkami, z nowym dworem, z kompletnemi inwentarzami, jak również zasiewami, bez służebności. Bliższa wiadomość u Mieszczańskiego w Sieradzu, skład kolonialny. 15104

Rs. 6,000 do 10,000 potrzeba na pierwszy numer hypoteki majątku gubernji Łomżyńskiej, na 12 procent. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 2070

Sklep wiktuałów dobrze procentujący, przy wale na Pradze, ulica Olszowa № 417, jest do sprzedania z dniem 1 Października, z przyczyny zmiany interesów. 15137

Sklep wiktuałów do sprzedania. Żelazna № 37. 15127

Z powodu otrzymania posady, jest do odstąpienia restauracja, z całem urządzeniem. Wiadomość na miejscu. Nowy-Świat № 9.

Sklep niciarski w najlepszym punkcie, do odstąpienia zaraz. Nowy-Świat № 40, w składzie pończoch. 15179

Ktoby miał do odstąpienia skład węgla w dobrym punkcie, lub do wynajęcia plac na takowy. Oferty proszę składać pod lit. N. N. w kiosku na rogu Chmielnej i Brackiej. 2072

Jest do sprzedania sklep wiktuałów w każdym czasie z powodu słabości właścicielki, róg Pańskiej i Wroniej № 1. 14941

Z powodu nagłej potrzeby i zmiany interesu, jest do sprzedania sklep spożywczy, za bardzo nizką cenę. Ulica Sienna przy placu Witkowskiego № 6 lit. B. 14943

W mieście powiatowem Płońsku, jest do odstąpienia w każdym czasie, z powodu zmiany interesu handel win, restauracja, wraz z hotelem i zajazdem. Wiadomość na miejscu i w Warszawie, Nowolipki № 30A, mieszkania № 17. 14958

Chcę kupić dom, lub wynająć lokal, albo próżny budynek murowany, na fabrykę, około 500 łokci □ powierzchni zawierający, z mieszkaniem 4—5 pokoi, stajnią i wozownią i niezbyt odległy od centrum miasta. Szczegółowy opis i cenę przesłać na Obożną № 2, mieszk. 1. 14965

Kolonja na Woli, jest do sprzedania, z ogrodem frnktowym i warzywnym, w dobrem położeniu, morgów 7, cała lub połowa; niedochodząc prawosławnego cmentarza, od figury na prawo № 30, wiadomość na miejscu.

Sklep wiktuałów do sprzedania. Srebrna № 4. 14961

Magle i inne ruchomości tanio do sprzedania. Ulica Aleksandrja № 4. 14993

Do sprzedania bawarja, fortepian i garnitur mebli. Dzika № 37. 2071

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu zmiany interesów. Ul. Dzielna 15. 15162

Magle wiedeńskie do sprzedania. Nowogrodzka № 5. 15163

Do odstąpienia każdego czasu garkuchnia z powodu słabości zdrowia, w dobrym punkcie. Ulica Leszno № 18, w podwórzu, wiadomość na miejscu. 15114

Korzystny interes. Jest do sprzedania sklep spożywczy, z dystrybucją, przy Krakowskiem-Przedmieściu. Wiadomość w kiosku: Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw kościoła św. Anny. Tamże powziąć można wiadomość o składzie wódek do zbycia. 15111

Dystrybucja z norymberszczyzną jest do odstąpienia każdego czasu. Piwa 26. 14360

Sklep wiktuałów do odstąpienia, miejsce odpowiednie na dystrybucję, piśmiennictwo lub owocarnię. Nowolipki № domu 22 nowy.

Dystrybucja do zbycia, dobrze procentująca, elegancko urządzona, okno wystawowe, gaz. Bracka № 5. Potrzebną jest także sklepowa z kaucją lub poręczeniem. 14804

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu wyjazdu. Krakowskie-Przedm. 60. 14803

Sklep spożywczy do odstąpienia zaraz lub od św. Michała, na warunkach dogodnych, punkt dobry, na jednej z pryncypalnych ulic. Wiadomość: kiosk, Bracka róg Chmielnej.

Magle do sprzedania. Wiadomość: ulica Nowy-Swiat № 55. 14881

Sklep dystrybucyjno galanteryjny z materjałami piśmiennemi, elegancko urządzony, od lat kilku egzystujący przy pryncypalnej ulicy i dobrze procentujący, z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia z towarem lub bez. Wiadomość: ulica Twarda № 18, w dystrybucji. 15037

Do wydzierżawienia na lat kilka ogród w Piotrkowie gubernjalnym, z oranżerją, trephauzem, inspektami, szkółką drzew owocowych, kwiatami, werendą, altanami, oraz miejscem urządzonem na sprzedaż nabiału, położony w środkowym punkcie miasta, przy alei spacerowej. Bliższa wiadomość w Redakcji miejscowego pisma „Tydzień“. 14031

Skład win i towarów kolonjalnych, w dobrym punkcie, z wyrobioną klijentelą, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia. Kapitał potrzebny od 6,000 do 7.000 rs. Oferty proszę składać do biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. A. S. № 766.

Magle wiedeńskie i szafa, są zaraz do sprzedania. Wiadomość: Nalewki № 28. 15080

Rs. 1,000 do wypożyczenia kupcowi. Wiadomość: Muranowska № 35, m. 5, od godz. 2—5 po południu. 15069

Sklep wiktuałów, jest do odstąpienia. Ul. Żelazna № 20E. 15095

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Nowolipki № 27. 15016

2 magle angielskie, 1 wiedeński, są do sprzedania każdego czasu. Ulica Marszałkowska № 34. 15209

Jest do sprzedania sklep wiktuałów. Ulica Gęsia № 55 lit. B. 15247

Dom jest do sprzedania za rs. 8,000 z powodu wyjazdu, przy ul. Solec № 54B/2974, wiadomość na miejscu. 15246

Sklepik wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Łucka № 4. 15309

Wspólnik z kapitałem 3—4 tysięcy rs. do interesu fabrycznego z zapewnionem powodzeniem, w blizkości Warszawy, potrzebny zaraz. Adresy uprasza się składać w kantorze Kurjera War. pod lit. K. D. 3,000.

Z powodu wyjazdu na prowincję sklep wiktuałów do sprzedania. Gęsta 14. 2091

Magle w dobrym stanie są do sprzedania z powodu zmiany interesów. Wspólna 21.

Sklep wiktuałów jest do sprzedania od lat 5-ciu w każdym czasie, tanio, bardzo korzystny. Ulica Pawia № 60. 15272

Magle są do sprzedania. Ulica Nowolipie № 26. 15268

Sklep jest do sprzedania z mieszkaniem, zaraz, za przystępną cenę. Plac św. Aleksandra № 2. 15281

Sklep mydlarski z powodu zmiany interesu jest zaraz do odstąpienia. Róg ul. Smolnej i Nowego-Świata. 15257

Sklep do odstąpienia od 1-go Października, z mieszkaniem lub bez, na Nowym-Świecie, punkt ożywiony, komorne nie drogie.— Wiadomość: kiosk, Bracka, róg Chmielnej.

Dystrybucja z mieszkaniem, w dobrym punkcie, do sprzedania. Twarda 20. 15252

Z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania sklep norymbersko-dystrybucyjno-galanteryjny. Wiadomość: kiosk, Jerozolimska, róg Nowego-Świata. 2082

Z powodu interesów familijnych, jest do sprzedania fabryka cukrów, z maszynami do czekolady, od 16 lat egzystująca. Wiadomość u p. Woronieckiego zegarmistrza, ulica Czysta. 15305

Sklep wiktuałów z dystrybucją do sprzedania. Ulica Sienna № 4. 15330

Sklep wiktuałów jest do sprzedania, z powodu objęcia majątku, dobrze procentujący. Róg Żelaznej i Krochmalnej № 35a. 15300

Potrzebny jest wspólnik, do wyrobionego i dobrze procentującego interesu, z kapitałem do 2,000 rs. Wiadomość: Podwal № 19, w restauracji. 15298

Sklep spożywczy wraz z dystrybucją do sprzedania za cenę przystępną. Ul. Okopowa wprost towarowej stacji № 4. 15299

Magle wiedeńskie do sprzedania. Chmielna № 10. 15302

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu.— Nowo-Senatorska № 4. 15284

Żądanym jest wspólnik z kapitałem rs. 3,000 do 4,000. Wiadomość: Leszno № 18, u p. Szczepańskiego, codziennie do 12. 15315

Lokale.

Pokój do najęcia każdego czasu. Chmielna № 28 lit. A, mieszkania 9. 2067

Sklep z pokojem, kuchnią i piwnicą na piwiarnię lub garkuchnię. w suterynie, w każdym czasie do wynajęcia. Wiadomość: Żurawia № 35, u właściciela domu. 14729

Do wynajęcia sklep, warsztat stolarski lub inny, oraz 2 pokoje z kuchnią, pokój i kuchnia przy stacji tramwajów. Sienna № 6a, pierwszy dom za Żelazną. 14593

Różne lokale do wynajęcia w każdym czasie po 2, 3, 4 i 5 pokoi z przedpokojem i kuchnią, z wszelkiemi wygodami, w domu pod № 13/1679a, przy ulicy Kruczej, między ulicami: Hożą i Wilczą, za bardzo przystępne ceny. 12863

Do wynajęcia od 1 Października salon, przedpokój z pokoikiem umeblowane, Erywańska № 10, stróż wskaże. 15005

Apartament z siedmiu pokoi, z trzema balkonami i wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od 1 Października r. b. Smolna № 17, drugi dom od Nowego-Świata, m. № 6. 14903

4 pokoje na 1-m piętrze i 3 na 2-m od frontu, z przedpokojami i kuchniami, do wynajęcia bardzo tanio od 8-go Października. Tamka № 8. 15014

Mieszkanie, 5 pokoi z wszelkiemi wygodami, zupełnie odnowione, do wynajęcia. Jerozolimska 5a, wiadomość w magazynie B. Herze. 15157

Lokal z 6 pokoi na 1-m piętrze ze wszystkiemi wygodami. Chmielna № 9. 15174

Do wynajęcia zaraz duży pokój od ogrodu. Może być obiad. Wiadomość: Chłodna № 36, mieszk. 4, oficyna. 14875

Do wynajęcia pokój oddzielny, pomieszczenie przy familji lub 3 pokoje z kuchnią. Ulica Długa № 10. 14990

W 2-m domu za Nowo-Zielną, Zielna 31, do wynajęcia od 1 do 6 pokoi z komfortem, urządzone tamże i sklepy. 12318

Jest do wynajęcia od 1-go Października pokój umeblowany, duży, z przedpokojem i osobnem wejściem, 1-e piętro. Nowy-Świat № 68, mieszkania 35, w trzecim dziedzińcu.

Od 8 Października do wynajęcia salon duży, umeblowany, może być z całodziennem utrzymaniem. Nowy-Świat 28, m. 11. 14811

Zaraz do najęcia pokój obszerny suchy i ciepły, o 3 oknach, z przedpokojem, sypialnią, z meblami lub bez. Wiadomość: Mazowiecka № 1 domu, mieszkania 4. 15056

Do wynajęcia zaraz suteryny duże, widne, na fabrykę lub warsztaty. Hoża 5, u rządcy. 2063

Każdego czasu do wynajęcia: 1) przy rogu ulic: Wspólnej i Kruczej № 22/1639, 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżarka, z waterklozetem i urządzeniem kąpielowem, z 3-a wchodami, na 3-m piętrze od frontu, oraz 3 pokoje, przedpokój i kuchnia ze zlewem i wodociągiem. 2) Przy ulicy Żurawiej № 3/1629 drugi dom od placu św. Aleksandra, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, na 4-m piętrze, z wodociągiem i zlewem, również tamże stajnia z obszerną wozownią i mieszkaniem dla stangreta. Wiadomość na miejscu. 2049

Pokój dla dwóch panów przy jednej osobie z mebl. samow. usługą, za cenę 7 rs. dla każdego. Chłodna 8, mieszk. 16, tuż przy Elektoralnej. 14945

Pięć i cztery pokoje do wynajęcia od kwartału, z wodociągiem. Ulica Ciepła № 4, pomiędzy Grzybowską a Twardą. 14907

Lokal potrzebny 10—12 pokoi, z ogrodem, lub wśród takowych, którenby w części zastąpił mieszkanie letnie. Wiadomość: hotel Drezdeński, A. Szuster. Uprasza się również kantory o udzielenie wiadomości, za wynagrodzeniem. 14567

2 sklepy do wynajęcia. Ulica Chmielna № 9. 15175

Pokój ze wspólnym przedpokojem, usługą i całodziennem życiem na żądanie. Żurawia № 11 lit. a, mieszk. 9. 14940

Sklep do sprzedania z powodu wyjazdu. Pańska № 33. 14921

Do wynajęcia od 1 Października r. b., dla emeryta lub małżeństwa podeszłego i bezdzietnego, 2 pokoje z kubhnią, świeżo odnowione w domu № 7, przy ulicy Chłodnej, od frontu na parterze. 14986

Pokój w środku miasta, z meblami, samowarem dla damy, za rs. 10 miesięcznie. Oferty w kantorze Kurjera lit. A. R. 15182

2 pokoje umeblowane z oddzielnem wejściem, do odnajęcia od 1 Października, w domu hr. Zamoyskiego. Rymarska № 6. Cena miesięcznie rs. 30. 15166

Niecała 12, gdzie fotografja, 2 pokoje i przedpokój do wynajęcia, wiadomość u stróża. 15164

Pokój ładny, dla człowieka nie młodego (emeryta), lubiącego spokojność, do odnajęcia. Wiadomość w kancelarji pana rejenta Kietlińskiego w Sądzie Okręgowym. 15169

Są do wynajęcia od 1 Października dwa mieszkania po 4 pokoje, z przedpokojem i kuchnią, na 1-m piętrze od frontu, oraz lokal parterowy, z ogrodem, w domu przy ul. Świętokrzyzkiej. Wiadomość u budowniczego Loewe, Marszałkowska № 49. 15143

Tani a miły pokoik od 1-go Października. Marszałkowska, róg Hożej, dom p. Muklanowicza, stroż wskaże. 15168

Pokój przy familji, wejście z przedpokoju, do wynajęcia zaraz dla emerytki lub nauczycielki, miesięcznie rs. 7. Mokotowska 12, mieszkania 23. 15155

2 pokoje z kuchnią na dole do wynajęcia od św. Michała do św. Jana, za cenę rs. 55 kwartalnie. Ulica Warecka 6, m. 6. 15118

Z powodu wyjazdu do odstąpienia mieszkanie, z 3-ch ładnych pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy i góry wspólnej, od 1 Października do S-go Jana, bardzo tanio. Wiadomość na miejscu, Piękna № 21, mieszk. 7.

W środku miasta pokój umeblowany, do wynajęcia każdej chwili. Królewska 3, mieszkania 16. 15237

Do wynajęcia dwa osobne pokoje przy familji, mogą być z usługą i meblami.— Ulica Chmielna № 1, mieszkania 6. 15213

Osoba poważna poszukuje przy zacnej rodzinie dwóch lub trzech pokoi umeblowanych z komfortem, z osobnem wejściem, na parterze lub 1-m piętrze, od południa, przy jednej z centralnych ulic miasta. Oferty proszę składać w hotelu Polskim № 1. 15204

Pokój z wszelkiemi wygodami zaraz do najęcia. Wspólna № 34B, m. 15. 2094

Pokój do odnajęcia dla osoby płci żeńskiej. Szpitalna № 3, m. 8, w godzinach rannych.

Salonik z balkonem, umeblowany, z osobnem wejściem, zaraz do wynajęcia. Ulica Piękna № 1D, mieszkania 12. 15274

Jest do wynajęcia pokoik dla osoby płci żeńskiej, przy ul. Danielewiczowskiej № 5, mieszkania 5. 15294

Poszukuje się mieszkania złożonego z 4 pokojów, przedpokoju, kuchni, z wszelkiemi wygodami, ładnie umeblowanych, na 1-m piętrze, do 1-go Kwietnia, dla dwóch osób. Wiadomość: ulica Królewska № 41, m. 27.

Pokój z meblami. Róg Marszałkowskiej, wejście od Chmielnej № 32, m. 7. 15319

3 i 2 pokoje z kuchniami do wynajęcia.— Waliców № 1. 15344

Pokój duży z osobnem wejściem, widny i suchy, z meblami, usługą i opałem do odnajęcia zaraz w oficynie frontowej, 1-e piętro. Nowo-Senatorska, hotel Litewski, szwajcar wskaże. 15296

Zaraz do wynajęcia trzy lokale z dwóch pokoi, przedpokoju i kuchni, z wodociągami, zlewami, na 1-m piętrze; tamże narożny sklep obszerny, warunki przystępne. Ulica Tamka № 6. 15307

Są do odnajęcia pokoje na Marszałkowskiej, jeden pod № 32, a drugi tylko dla kobiet pracy pod № 69, stróż wskaże. 15295

Pokój osobny z usługą, dla kobiety. Śliska № 6, mieszk. 2. 15331

Jeden pokój, przy rogu Bielańskiej i Senatorskiej № 16, do wynajęcia, schody w w bramie na lewo, 1-sze piętro nad antresolą, mieszk. № 12. 15327

Potrzebnym jest pokój, z osobnem wejściem, życiem, usługą, przy familji, przy ulicach: Bielańskiej, Długiej, Rymarskiej i Lesznie. Oferty pod lit. L. S. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 15329

Przy ulicy Elektoralnej № 30, w domu z obszernym dziedzińcem i dużym ogrodem, jest w każdej chwili do wynajęcia wygodne mieszkanie, na 1-m piętrze, złożone: z 6-u pokojów, (w tych wielki salon o 3-ch oknach) z 2-ma balkonami, kuchni z wodociągiem i zlewem, pasażu, 3-ch schowanek, oddzielnej góry i pralni. 15333

2 lokale na 3-m piętrze, za przystępną cenę zaraz do wynajęcia, przy ul. Marszałkowskiej № 50. 15279

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

Tramwaj, kalendarz humorystyczny. Około czterdziestu gustownie kolorowanych rysunków, mapka tramwajowa, tekst arcywesoły. Tylko 20 kopiejek. We wszystkich księgarniach. Skład główny: Mazowiecka № 14 (Księgarnia). 14877

100 kapeluszy jesiennych, aksamitnych, filcowych i atłasowych gustownych a tanich, oraz przerabianie i ubieranie tychże, przyjmuje i poleca magazyn Fijałkowskich, Senatorska 18, wprost kościoła. 2073

Ważne doniesienie. Do interesu familijnego wzywa się pozostałe dzieci lub wnuki po zmarłych małżonkach, jako to: Ignacym Domagalskim i Antoninie z Chojnackich Domagalskiej. Interesowani zostawią swoje adresy w kant. tegoż pisma pod lit. J. D. S.

Ważne na czasie. Ktoby z panów zakładał sklep wiktuałów lub traktjernie, może tanim kosztem nabyć rozmaite utensylja, do podobnych zakładów, wraz z patentem. Wiadomość: Bednarska № 9. 15288

Suknie, okrycia, bieliznę wykończa się z całą elegancją, po przystępnych cenach, w pracowni przy ulicy Chmielnej № 8. 15322

Prassa litograficzna, konstrukcji berlińskiej potrzebna jest. Oferty przyjmuje rządca domu, przy ulicy Leszczyńskiej № 5.

Maszynę pończoszniczą cienką, kto ma do odstąpienia, zechce zostawić adres w sklepie fabryki pończoch J. P. Zenona, Świętokrzyzka 12. 15177

Krysińska Józefa nauczycielka śpiewu po powrocie do Warszawy zamieszkała przy ulicy Hożej № 28. 14922

Magazyn p. „Louizy,“ Niecała № 3, 1-e piętro, przyjmuje suknie, palta i futra do roboty. 14976

Koncesjonowane biuro realizacji dokumentów pieniężnych, L. Grużewskiego, róg Leszna i Solnej № 18. Sprawy sądowe we wszystkich instancjach Cesarstwa i Królestwa prowadzi własnym funduszem, za potrąceniem 10% od sumy. 1912

Magazyn mód „Kamilla,“ Marszałkowska № 6A, ma honor zawiadomić, że posiada duży wybór kapeluszy najświeższej mody i za bardzo przystępne ceny. 15110

Gustownie, szybko i tanio wykonywa roboty pracownia sukien i okryć damskich Reginy. Marszałkowska 47. 15178

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach zapewniając dyskrecję i troskliwą opiekę. Opłata możliwie najniższa. Bednarska № 15. 14835

Akuszerka M. Frączak przyjmuje osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie z umieszczeniem dziecka. Stare Miasto № 21. 14619

U akuszerki jest pokoik osobny, z wszelką wygodą, dla osób spodziewających się słabości. Ulica Elektoralna 10. 15185

U akuszerki pokój, dla osoby spodziewającej odbyć słabość. Ulica Pańska № 19.

Mamka z cztero-miesięcznym pokarmem jest u akuszerki. Ulica Wilcza № 24. 15129

Mamka z młodym pokarmem jest przy ulicy Ogrodowej № 28, u akuszerki. 15259

Mamki młode, zdrowe i z bardzo obfitym pokarmem, są i bez długu u akuszerki, przy ulicy Marjańskiej, domu № 1. 15313

Mamki z dwu-miesięcznym pokarmem, u akuszerki. Świętojerska № 16. 15325

Przechodząc ulicą Zabią, Saskim ogrodem i Saskim placem, zgubioną została robota: pantofel wyhaftowany niebieskim jedwabiem na ciemno-szafirowym korcie. Łaskawy znalazca zechce odnieść takowy na ulicę Rymarską № 3, gdzie otrzyma stosowną nagrodę, szwajcar wskaże. 15276

W dniu 14 (26) Września r. b., wieczorem, na banchofie drogi żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej, zabłąkał się wyżeł biały z żółtemi łatami. Ktoby dał znać gdzie się znajduje do stróża domu № 473 przy ulicy Senatorskiej, tuż obok kościoła św. Antoniego, otrzyma stosowną nagrodę. 15267

Dnia 27-go Września przybłąkał się młody wyżeł. Prawy właściciel za udowodnieniem i zwrotem kosztów odebrać może. Leszno № 18, mieszkania 5. 15277

Zginęła suka wyżlica z włosem długim, szara, w czarne łaty; kto takową odprowadzi na ulicę Srebrną № 14, otrzyma nagrody rs. 5. 15131

Przybłąkała się wyżlica żółta. Wiadomość: ulica Smolna № 17 domu. 15126

Zginął pies biały wyżeł, w żółte plamy, kto go odprowadzi na ulicę Chłodną № 12, do handlu win, otrzyma nagrodę rs. 2; nieprawy posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. 15293

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—PlacTeatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. — Варшава 17 (29) Сентября 1883 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.